Nr. 239. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM Kraków, Poniedziałek 17 Października 1921. Rok XL.

# NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

**Prenumerata wynosi:**

| | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 5280 Mk | 2640 Mk | 1320 Mk | 440 Mk |
| z odnoszeniem do domu | 6000 „ | 3000 „ | 1500 „ | 500 „ |
| W Polsce: | | | | |
| z przesyłką pocztową | 6000 „ | 3000 „ | 1500 „ | 500 „ |
| W innych państwach | 7800 „ | 3900 „ | 1950 „ | 650 „ |

*Prenumeratę i ogłoszenia* (inseraty) upraszą się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

**Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.**
**Telefon Redakcji 41. Administracji 241.** Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

*Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.*

**We Lwowie** sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plebna,** ulica Legjonów 9.

*Cena numeru 20 Mp.*

**Prenumeratę przyjmują:**

**Zamiejscową:** Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hoppasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

**Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia** (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Bachstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Sosryńska. — **W Tarnowie** M. Reckach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

**Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.



## Niemcy wobec decyzji górnośląskiej

Kraków, 16 października.

Jeżeli w ostatniej chwili nie zajdą nowe jakie komplikacje, to oficjalne ogłoszenie rozstrzygnięcia Ligi Narodów przez Radę ambasadorów nastąpić powinno dziś jeszcze lub jutro. Rozstrzygnięcie to jest komentowane przeważnie jako zwycięstwo Francji nad Anglją. Lloyd George pod wpływem jakichś wypadków czy też nowych argumentów, opuścił nagle swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie okręgu przemysłowego górnośląskiego, godząc się na kompromis. Korespondenci dzienników niemieckich oznaczają nawet dokładnie termin tej zmiany nagłej. Miała się ona mianowicie dokonać w czwartek ubiegłego tygodnia.

Ostatnie rozpaczliwe wysiłki polityki niemieckiej, aby zmienić rozstrzygnięcie, spełzły na niczem. Opierały się one głównie na groźbach, że w przeciwnym razie upadnie rządząca obecnie koalicja niemieckich stronnictw, kanclerz Wirth ustąpi, dalsze reparacje nie będą płacone a także i świeżo zawarty układ z Francją w Wiesbadenie stanie się bezprzedmiotowy, ponieważ Niemcy, pozbawione części przemysłowego okręgu górnośląskiego, nie będą w możności wypełnić zobowiązań, w tym układzie przyjętych.

Zdaje się, że wszystkie te argumenty naładował minister spraw zagranicznych wezwanemu z Londynu tamtejszemu posłowi niemieckiemu Sthamerowi do walizki, aby je zawiózł Lloyd Georgeowi. Sthamer po powrocie z Berlina odbył istotnie konferencję z premjerem angielskim. Prasa francuska informowała o tej audjencji, że Lloyd George oświadczył na niej posłowi niemieckiemu »krótko i węzłowato«, że decyzja Ligi Narodów jest dla niego wiążącą. Ale równocześnie oficjalny komunikat Reutera o tej samej audjencji donosi, że trwała ona — trzy pełne godziny. Co z niej wynikło, nie wiadomo. W każdym razie jednak widać z tego faktu, że odpowiedź premjera angielskiego nie była ani krótką ani — węzłowatą.

Tymczasem w miarę przybliżania się chwili oficjalnego ogłoszenia decyzji, Niemcy sami zaczynają odbierać przytaczanym przez siebie argumentom i groźbom ich praktyczne znaczenie. Niemiecka rada ministrów, która od poniedziałku obraduje co dzień i co nocy, do tej pory nie powzięła jeszcze stanowczych postanowień co do swojego zachowania się wobec oczekiwanej decyzji. Gdy stronnictwa prawicowe prą do dymisji, to lewe skrzydło centrum katolickiego i socjaliści wahają się. Sam dr Wirth nie okazuje także wyraźnej chęci ustąpienia. Jeszcze w środę tłumaczył on przedstawicielom kilku dzienników, że sprawa jego ustąpienia na wypadek, że decyzja Ligi Narodów wypadnie rzeczywiście tak, jak o niej słychać, nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygniętą. W każdym razie, jakkolwiek bynajmniej nie zależy mu osobiście na utrzymaniu się przy władzy, jednak do tej pory musi powiedzieć, że o ile widzi jasno wszystkie niebezpieczeństwa, związane z nowem przesileniem rządowem, o tyle nie widzi jeszcze korzyści, jakieby z takiego przesilenia dla sprawy niemieckiej mogły wyniknąć.

Rozważając sprawę ustąpienia gabinetu Wirtha, zastanawiają się stronnictwa niemieckie równocześnie nad kwestją jego następstwa. I tu jest rzeczą charakterystyczną, że po długich debatach przychodzą powoli do przekonania, że istniejącą koalicję stronnictw potrzeba utrzymać i znowu Wirthowi powierzyć utworzenie nowego gabinetu. Jeżeliby tak było, całe zapowiadane z takim aplombem ustąpienie Wirtha stałoby się czczą i wszelkiego praktycznego znaczenia pozbawioną demonstracją. W poniedziałek zbiera się komisja dla spraw zagranicznych parlamentu niemieckiego, we wtorek zaś sam parlament. Wtedy zapewne zapadną ostateczne decyzje, o ile do tego czasu oczekiwane ogłoszenie rozstrzygnięcia Ligi Narodów rzeczywiście nastąpi.

Gdy więc odpowiedzialne czynniki niemieckie nie mają jeszcze wcale jasno wytkniętej linji postępowania i wahają się w wyborze między kontynuowaniem dotychczasowej polityki a wejściem na drogę nieobliczalnych w skutkach katastrof, to prasa tem swobodniej daje folgę swojej fantazji i uczuciom. Nienawiść do Polski przechodzi w stan istnych paroksyzmów. Słynny nacjonalista hr. Rewentlow, który przed rokiem nawoływał do podania ręki wojskom bolszewickim, zbliżającym się do Warszawy, potem zaś wyparł się tego, teraz znowu występuje z dowodami, że jedynem zbawieniem dla Niemiec jest natychmiastowy sojusz z Rosją sowiecką. Ale tego rodzaju pomysły nie stanowią same przez się nowości. Od trzech lat tłucze się po niektórych głowach niemieckich myśl wyzyskania rozkładowej siły komunizmu rosyjskiego dla narodowych celów niemieckich. Nowością natomiast jest to, że pomysły te, dotąd jeszcze przez większość odrzucane jako zupełnie niedorzeczne, obecnie są dyskutowane poważnie przez najpoważniejsze nawet dzienniki.

W »Berliner Tageblatt« w poniedziałkowym swoim artykule zajmuje się tą sprawą obszernie dr Teodor Wolff, kierujący publicysta demokracji niemieckiej, dotąd stosunkowo bardzo umiarkowany i ostrożny w sądach. Wywodzi on, że odpowiedź Niemiec na decyzję w sprawie górnośląskiej powinna się składać z dwóch części: z zablokowania Polski i z sojuszu z Rosją. Już dotychczasowy bojkot Polski ze strony Niemiec naraził, zdaniem tego publicysty niemieckiego, Polskę na najbardziej dotkliwe straty, przyśpieszając wejście jej w stan »bankructwa finansowego«, które ujawnia się w kursie marki polskiej. Ale bojkot ten nie był zupełny. Mimo oficjalnych zakazów wywozu niemieckiego do Polski, wywóz ten jednak odbywał się faktycznie. Teraz jednak Wolff zaleca przeprowadzenie tego bojkotu zupełnie ściśle. Zdaniem jego rząd niemiecki powinien swoją granicę od strony Polski zamknąć hermetycznie, przemysł zaś i handel niemiecki powinny pogodzić się z wynikłemi z tego stratami, które w sumie ostatecznej wyjdą na korzyść Niemcom. Bo Polska, odcięta w ten sposób od zachodu, pogrąży się, zdaniem publicysty niemieckiego, jeszcze bardziej w przepaści bankructwa. Drugim środkiem, zalecanym przez Wolffa jest natychmiastowy sojusz z Rosją. Niemcy oficjalnie dotychczas zwlekały z nawiązaniem ściślejszych stosunków z Rosją, krępując się tem, że rządzą tam jeszcze ciągle nieznane i znienawidzone przez resztę świata cywilizowanego sowiety. Ale teraz względy te powinny odpaść dla polityki niemieckiej. Powinna ona całą parą pójść na współdziałanie z sowiecką Rosją zarówno ekonomiczne — jak polityczne. Sojusz z Rosją, jakkolwiek ona jest, wydaje się Wolffowi jedynym ratunkiem dla Niemiec. Nie ulega wątpliwości, że opinja ta zdobywa w Niemczech coraz szersze koła zwolenników.

Tak więc reasumując wszystkie te zjawiska i opinje, można wyrazić przypuszczenie, że Niemcy przyjmą oficjalne rozstrzygnięcie Ligi Narodów tylko z jakimś formalnym protestem, nie wykonają jednak żadnej z rzucanych gróźb, w szczególności nie obalą obecnego rządu, który przyjął ultimatum majowe tegoroczne koalicji, i nie unieważnią zawartych już z różnemi mocarstwami układów. Natomiast tem energiczniej zaczną pracować za kulisami, szukając rzeczywiście zbliżenia do Rosji sowieckiej i licząc na przyszłe zawikłania.

—o—

## Przygotowania do objęcia przyznanej nam części G. Śląska.

**DELEGACJA POLSKI WYJEDZIE DO OPOLA**

**Warszawa**, 16 października. (Tel. wł.) Rząd polski czyni już przygotowania do ewentualnego objęcia przynależnej nam części Górnego Śląska. **Sprawa ta jest niezmiernie skomplikowana** ze względu na specyficzne warunki, jakie panują na Górnym Śląsku.

Wkrótce **delegacja nasza wyjedzie do Opola** celem omówienia z komisją aljancką warunków objęcia przyznanego nam terytorjum.

### Nota werbalna Rządu polskiego.

Warszawa, 16 października (Tel. wł.) Z Paryża nadeszła wczoraj wiadomość, że poseł Zamoyski wręczył Radzie Najwyższej **notę werbalną**, w której wskazuje na **niebezpieczeństwo**, związane z opóźnieniem **ogłoszenia decyzji** w sprawie Górnego Śląska, a to ze względu na **otwarte groźby Niemców.**

Podobną notę złożył poseł Wróblewski w Londynie.

### Wyjaśnienie poselstw angielskiego i włoskiego.

Warszawa, 16 października (Tel. wł.) Wobec ukazania się w prasie wiadomości, że rząd angielski zamierza sprzeciwić się decyzji Rady Ligi Narodów, **minister Skirmunt wysłał przed kilku dniami list do posła Wielkiej Brytanji p. Maksa Muellera** z prośbą o stwierdzenie, że pogłoski te są nieprawdziwe. P. Skirmunt zaznaczył w swym liście, że nie daje tym pogłoskom wiary, pragnie jednak ze względu na opinję publiczną mieć uspokojenie ze strony miarodajnej.

W odpowiedzi p. Skirmunt otrzymał 14 bm. **od posła angielskiego w Warszawie pismo** treści następującej:

»Uwaga rządu J. Kr. Mości zwrócona została na pogłoski, jakie ukazały się w prasie polskiej w sprawie jakoby nieprzychylnych zapatrywań tego rządu na zbliżającą się decyzję Rady Ligi Narodów co do przyszłych granic i sytuacji prawnej Górnego Śląska.

Minister J. Kr. Mości otrzymał polecenie od swego rządu **zaprzeczyć kategorycznie** tym **twierdzeniom**, pozbawionym jakiejkolwiek podstawy. Rząd J. Kr. Mości wraz z innemi rządami sprzymierzonemi zgodnie z **ich zobowiązaniami przyjmie raport** komisji, powołanej do przestudjowania zagadnienia, o ile raport ten będzie zatwierdzony przez **Radę Ligi Narodów**«.

Również od **p. Wróblewskiego nadeszła z Londynu depesza**, w której dr Wróblewski zawiadamia, że angielski minister spraw zagranicznych lord Curzon oświadczył mu jak najbardziej stanowczo, że **Anglja przyjmuje decyzję Rady Ligi Narodów bez zastrzeżeń.**

**Wojska sojusznicze** na Górnym Śląsku otrzymały rozkaz utrzymania **spokoju za wszelką cenę.**

Z własnej inicjatywy tutejszy **poseł włoski p. Tomasini** zwrócił się z telegraficznem zapytaniem do swego rządu, ile prawdy mieści się w pogłosce, że rząd włoski przyłącza się do rzekomego **protestu Anglji** przeciw decyzji Ligi Narodów.

Na to otrzymał również telegraficzną odpowiedź, że pogłoski te są pozbawione wszelkiej podstawy.

**Londyn**, 14 października (PAT). Ag. Havasa donosi: Godz. 8.45. Rząd angielski **otrzymał tekst zalecenia Rady Ligi Narodów** w sprawie Górnego Śląska.

**Londyn**, 14 października (PAT). Ag. Havasa donosi: Godz. 22.15. **Rząd angielski przyjął decyzję Rady Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska.**

**Paryż**, 14 października (PAT). Korespondent Havasa donosi z Londynu, że przyjmując decyzję Ligi Narodów, **Anglja przyjęła w ten sposób wraz z linją graniczną i zalecenie Ligi Narodów**, dotyczące spraw ekonomicznych. Definitywna decyzja rządu angielskiego w sprawie sposobu notyfikacji ma zapaść dopiero jutro wieczorem. Między sojusznikami istnieje **zasadnicza zgoda w tej sprawie.** Na propozycję Brianda konferencja ambasadorów ma się zebrać **w sobotę lub poniedziałek** i będzie mogła prawdopodobnie **we wtorek zawiadomić rządy w Warszawie i Berlinie** o decyzji, którą komisja międzysojusznicza w Opolu będzie mogła zastosować **we czwartek.** Rząd angielski zawiadomił rząd francuski **o przyjęciu decyzji.**

**LINJA GRANICZNA.**

**Bytom**, 14 października (PAT). Jak donoszą tu z miarodajnego źródła, prawdopodobne jest **przyznanie Polsce** prócz terenu poprzednio określonego, **części powiatu raciborskiego, zabrskiego i miasta Tarnowskie Góry.** W powiecie zabrskim granica obejmowałaby miejscowości Makoszowę, Kunzów, Pawłów, Rudę, w powiecie bytomskim granicę stanowiłaby rzeka Bytomka.

**OSTATNIE WIADOMOŚCI Z GENEWY.**

**Warszawa**, 16 października (Tel. wł.) Ostatnie wiadomości, jakie nadeszły z Genewy w sprawie Górnego Śląska, stwierdzają, że część **t. zw. »Zone (Strefa) F« pozostaje przy Polsce.**

Otóż według obliczenia przy takim podziale Niemcy będą produkowały 21 tysięcy ton węgla rocznie, **Polska zaś 22 tysiące.**

Sprawa pozostawienia **waluty niemieckiej na Górnym Śląsku jest jeszcze niepewna.** Mianowicie projektuje się pozostawienie tej waluty na przeciąg 6 miesięcy, jednak podobno w ostatniej chwili zaszły w tym kierunku pewne zmiany tak, że ten termin będzie o wiele przedłużony. Pozostawioną natomiast będzie możność drogą dobrowolnej umowy skrócenia tego terminu.

Wogóle **wszelkie tymczasowe zarządzenia na Górnym Śląsku,** których maksymalny termin określono na 15 lat, **będą mogły być skrócone drogą umowy dobrowolnej.**

**PROF. E. ROMER O POLSKICH OBSZARACH G. ŚLĄSKA.**

Prof. Eug. Romer udzielił redakcji »Kurj. Lw.« następujących wyjaśnień o przyznanych na G. Śląsku obszarach:

Na przypadającą nam na podstawie projektowanej granicy części G. Śląska przypada **zaledwie około 25 procent produkcji żelaza i węgla całego obszaru przemysłowego.** (Według nowszych informacyj z Warszawy, tereny nam przyznane obejmuje połowę produkcji węgla na Górnym Śląsku. Przyp. »N. Ref.«). Cyfra ta jest dla Polski absolutnie **niewystarczająca.** Najważniejszym dla nas ośrodkiem wewnątrz podanej linji jest **Królewska Huta.**

O ile idzie o kopalnie w okręgu rybnickim, to przedstawiają one wielkie trudności przy eksploatacji — zwłaszcza w dzisiejszych warunkach — gdyż oddalenie pokładów od powierzchni ziemi wynosi 300 metrów (w innych okręgach 50), **a uwarstwowienie ich jest pionowe, a nie, jak gdzieindziej, poziomo.**

Prof. Romer podkreślił, że wobec niekorzystnej dla nas pod względem ekonomicznym linji podziałowej, żądać musimy z całym naciskiem, **przyznania nam ze strony Niemiec tych samych gwarancyj i klauzul ekonomicznych,** które miały być przyznane Niemcom z naszej strony w tym czasie, gdy zanosiło się na oddanie nam Górnego Śląska.

**OSTRE POGOTOWIE WOJSK KOALICYJNYCH.**

**Bytom**, 16 października (EE). Według wiadomości nadeszłych z pola, jen. Lerond zażądać miał w Paryżu **wysłania znacznych posiłków wojskowych na G. Śląsk.** Posiłki mają przybyć na miejsce przeznaczenia jeszcze **przed urzędowem ogłoszeniem decyzji genewskiej.**

**Bytom**, 15 października (EE). Według wia-

## Wrzesień we Włoszech

Rzym, 30 września.

Ze stoków Awentynu, z kamiennej tarasy Castello dei Cesari, spoglądam właśnie na Rzym, rozłożony olbrzymim łukiem białych domów. Widać stąd całe miasto — od murów Watykanu po Kapitol, od Kapitolu do wzgórza Kwirynalskiego, od Kwirynału aż po wrzynające się w szafir niebo, jak czarne płomienie, odwieczne cyprysy cmentarza na Campo Verano. Powietrze jest prześwietlone zachodem słońca. W różowych opyłach tonie wyciągnięty szlak drogi Appijskiej, fiołkowe przestrzenie Campanii z ruinami rzymskich akweduktów, szaro-seledynowe zagajniki oliwek i błękitne góry albańskie. Na stoku ich śmieją się w słońcu białe mury Frascati, w czystem powietrzu połyskując migotliwych szyb światełkami.

Jeśli kto żegna Rzym, spiesząc w dalszą drogę, zanim w fontannie Trevi utopi pożegnalnego solda, niech spieszy na Awentyn i stąd (bo z nikąd indziej papieski gród cudniej nie przedstawi się oczom) rzuci mu serdeczne „Arivederla!"

Pięć tygodni dobiega, jak jestem we Włoszech. Przedostatni raz odwiedzałem je w czasie wojny. Gdy obecnie przybywa się do Włoch, widzi się to w pełni, że kraj odetchnął po zmorze wojennej i powraca do dawnych warunków bytu.

Ostatni miesiąc żyły Włochy pod znakiem sześćsetlecia Dantego. Uroczystości ku czci poety rozłożono w ten sposób, by delegaci zagraniczni mogli wziąć w nich udział w różnych miastach. Byłem świadkiem uroczystości w Neapolu, Rzymie, Florencji i Weronie, nigdzie jednak nie przybrała ona cech tej niezwykłej wprost wspaniałości i przepychu, z jakim wystąpiła Florencja. Taki jeden już tylko historyczny pochód, który kroczył w strojach, współczesnych twórcy „Komedji Boskiej", od placu Signoria na plac Duomo do starego babtisterium, gdzie to — według legendy — wyratował Dante z cysterny tonącego chłopca, było to widowisko wprost niezwykłe, cudownie barwne, przebogate, godne pędzla Pawła Weroneza. To wojsko w archaicznych koletach i hełmach wojsk Medycejskich, te tłumy florenckich republikanów, pełne życia i koloru, ten rwący oczy, iśniący od złota, srebra i drogich kamieni dwór Medyceuszów na cudnych, białych koniach, który jakby zstąpił z fresku Gozzoliego ze ścian pałacu Riccardich, a wszystko, kroczące ulicami, zawieszonemi barwami bezcennych gobelinów, arrasów i makat, najprzedniejszych, jakie dobyto z muzeów i galeryj.

Jakkolwiek Florencja w myśl słów, które wyryła na pomniku poety w Santa Croce: „Onorate d'altissimo poeta!", zdobyła się na najwyższą wspaniałość zewnętrzną, żaden jednak z Dantejskich festów nie miał tego przedziwnego uroku i głębokiej poezji, jak skromna stosunkowo uroczystość w Weronie. Przyczynił się do tego i ów archaiczny, niesamowity charakter miasta, co niegdyś dało serdeczne schronienie wygnanemu z Florencji poecie, a które do dziś zachowało dawny wyraz, okryte sędziwą patyną wieków, wspomnieniem chwały, czy klątwy historji. Wszakże plac delle Erbe, w pobliżu którego odbyła się uroczystość, w niczem nie zmienił się od tych czasów, gdy na widok przechodzącego poety słychać było na nim głosy strwożonych przekupek jarzyn: „Patrzcie! oto idzie człowiek, który dopiero co z piekieł powrócił..."

Hołd Dantemu — i to hołd, naprawdę cenny, złożyły włoskie firmy wydawnicze. Pojawiła się taka masa przepysznie wydanych monografij, albumów i edycyj nowych „Komedji Boskiej" — i to wszystko na welinowych papierach, pełne ilustracyj barwnych, reprodukcyj starych sztychów i fresków — jednem słowem, wydawnictw tej miary, że w najlepszych czasach przedwojennych podobnie luksusowe książki należały do rzadkości.

Ruch wydawniczy we Włoszech przedstawia się ilościowo i jakościowo znacznie. Książka jest tu stosunkowo niedroga i dostępna dla każdego, nie mówiąc już o tem, że czytelnie bezpłatne są zaopatrzone we wszystkie nowości i to w większą ilość egzemplarzy każdego wydawnictwa. Z żywym ruchem wydawniczym idzie w parze dość czynna twórczość literacka. Jedynie w dziale scenicznym jest duży zastój, spowodowany stagnacją we włoskich teatrach. Publiczność powojenna zaniedbuje teatr na rzecz kinematografów, a pomysłowa reżyserja sceniczna poszła na służbę filmu, stwarzając dlań rzeczy nieprzeciętne, jak wyświetlany obecnie w Rzymie cykl dramatów z czasów papieża Aleksandra VI., do których za niezwykłe tło posłużyły bogate wnętrza rzymskich bazylik i klasztorów, pałace, ich marmurowe loggietty, portyki i krużganki, ulice starego Rzymu, barokowe uliczne fontanny i ogrody, pełne cyprysów, palm, laurów i magnolij. Dodajcie do tego księżyc na gigantycznych schodach Borgiów, pnących się ku frontonowi kościoła san Pietro in vincoli — dodajcie jakiś złamany łuk cesarski na Forum, oto i dekoracja, jakie w świecie równej nie znajdziesz...

* * *

Czy mówi się obecnie i pisze we Włoszech o Polsce? Mówi się mało, pisze częściej — i to w sposób nieżyczliwy. Najczęściej sprawa Górnego Śląska daje prasie włoskiej sposobność do zamanifestowania sympatji dla Niemiec. Prym w tej kampanji wiedzie poczytny dziennik medjolański „Corriere della sera", pozostający na usługach doskonale zorganizowanej propagandy niemieckiej. Propaganda niemiecka we Włoszech ma na celu nietylko urabianie prasy w kierunku swej polityki, lecz co więcej, nawiązanie sympatji w kołach szerszych społeczeństwa włoskiego, co wydaje już ewocne rezultaty.

Prócz agitacji niemieckiej, działają tu równolinijnie, lecz ze znacznie mniejszym skutkiem, dzięki przeciwdziałaniu faszystów, wysłannicy Rosji sowieckiej. Główną ich placówką jest pod Neapolem wyspa Capri. Korzystając z pobytu w Neapolu, odwiedziłem i Capri rozkoszną Tyberjuszową siedzibę, pogrążoną w lazurze zatoki, spoglądającą z wonnych gajów pomarańcz i cytryn na szafirowe wybrzeża Sorrento, na dymiący w oddali wulkaniczny kolos Wezuwjusza. Widziałem owych misjonarzy komunizmu. Myliłby się, ktoby sądził, że zobaczy jakichś fanatyków rozwichrzonych gardzących bliźnim apostołów tłumu. Apostołowie ci, to wyperfumowani eleganci, ubrani według ostatniej mody, zażywający na własnych żaglowcach przejażdżek po błękicie morza, wyrzucających na prawo i lewo olbrzymie pieniądze, szampanujący w krzykliwem towarzystwie uróżowanych dam z półświatka na terasach luksusowych hoteli. Tacy to wysłannicy mają zdobyć Włochy dla idei komunizmu. Czy choćby sami wierzą w swe zwycięstwo? Wątpię bardzo.

**Jan Pietrzycki.**

domości, nadeszłych z Katowic, jen. Lerond zarządził ostre pogotowie wojsk koalicyjnych w całym okręgu przemysłowym ze względu na to, że w niektórych miejscowościach miały miejsce niepokoje i rozruchy.

Bytom, 15 października (EE). Komisja międzysojusznicza zakazała sprzedaży alkoholu żołnierzom wojsk koalicyjnych, stacjonowanych na Górnym Śląsku.

ODEZWA NACZELNEJ RADY LUDOWEJ.

Bytom, 14 października (PAT). Naczelna Rada Ludowa wydała do ludności polskiej odezwę, w której wzywa do spokojnego przyjęcia wyroku Rady Ligi Narodów, który wprawdzie pozostawi większą część ludności polskiej dalej pod panowaniem pruskiem, lecz wyroku tego już nic zmienić nie zdoła. Odezwa ostrzega ludność Górnego Śląska przed nierozważnemi krokami i wskazuje na to, że Niemcy obecnie chcą sprowokować ludność polską, aby w ten sposób zasłonić własny ruch zbrojny.

## Niesprawdzone wiadomości o przekroczeniu wojsk niemieckich na G. Śląsk

Paryż, 14 października (PAT). Ag. Havasa donosi: »Evening Standard« utrzymuje, że wojska niemieckie przekroczyły granicę Górnego Śląska. Miarodajne koła francuskie nie otrzymały dotychczas żadnej wieści, mogącej potwierdzić doniesienie »Evening Standard«.

Paryż, 15 października (PAT). Havas. Rząd berliński oświadczył urzędowo, że wiadomość podana przez »Evening Standard« o przekroczeniu granicy górnośląskiej przez wojska niemieckie, jest pozbawiona wszelkiej podstawy.

## Obrady nad ordynacją wyborczą.

Warszawa, 14 października.

Sejmowa komisja konstytucyjna obradowała nad projektem ordynacji wyborczej do Sejmu. W dyskusji szczegółowej załatwiono artykuł X., który przyjęto w osnowie tekstu artykułu XVI. konstytucji, dotyczącego urlopowania urzędników, wybranych na posłów.

Artykuł XI. wbrew propozycji referenta posła Buzka który żądał całkowitego i definitywnego zwolnienia ze służby w armji wojskowych, wybranych na posłów, przyjęto wedle wniosku posła Lutosławskiego w tej osnowie, że wojskowi, wybrani na posłów, mają być przeniesieni w stan nieczynny ze zwolnieniem od wszelkiej zależności służbowej i pozbawieniem prawa noszenia munduru i to tylko na czas trwania mandatu poselskiego.

Artykuł XII., w którym referent pragnął zastrzeżenie powyższe uchwalić odnośnie do wojskowych, zajmujących stanowisko ministra, podsekretarza stanu lub profesora uniwersytetu, komisja skreśliła na wniosek posła Lutosławskiego, przyczem poseł Dzienmecki zaznaczył, że także minister spraw wojskowych powinien być zwolniony od zależności służbowej.

W artykule XIII. zwiększono na wniosek posła dra Dubanowicza liczbę 360 posłów wedle rządowego projektu do liczby 400 posłów.

W artykule XV. zamiast drugiego ustępu, który wykaz okręgów wyborczych wyszczególniał w osobnym dodatku, przyjęto na wniosek posła Lutosławskiego postanowienie następujące: podział na okręgi wyborcze, oraz liczbę posłów, przypadającą na poszczególne okręgi, będzie określony co dziesięć lat osobną ustawą po powszechnym spisie ludności.

Na następnem posiedzeniu komisji konstytucyjnej toczyła się dyskusja nad artykułami projektu referenta posła Buzka, dotyczącemi trzech skrutyniów i sposobów formowania list państwowych.

Poszczególni mowcy oświadczyli się za systemem listy państwowej. Tylko co do ograniczeń, proponowanych przez referenta, w drugiem skrutynium, były zdania podzielone. Niektórzy posłowie domagali się ograniczeń, dalej idących od tych, jakie proponuje referent. Inni pragnęli ograniczeń mniejszych. Uchwalono jednomyślnie, iż przyjmuje się listy państwowe według systemu, proponowanego przez referenta z zastrzeżeniem, iż co do miary ograniczeń, proponowanych w drugiem skrutynium, decyzja zapadnie później.

Referent zagaił następnie dyskusję co do podziału na okręgi wyborcze. Uchwalono sprawę tę poruczyć referentowi w porozumieniu z osobną, wybrać się mającą podkomisją.

Przystąpiono następnie do dyskusji jeneralnej nad sprawą komisji wyborczej. Z uwagi, iż komisja przyjęła system listy państwowej, referent zaproponował utworzenie osobnej państwowej komisji wyborczej, do której wchodzą: jeneralny komisarz wyborczy i sześciu członków delegatów sześciu najliczniejszych klubów sejmowych ustępującego Sejmu. Mężowie zaufania stronnictw, które zgłosiły ważną listę państwową, a nie są reprezentowane w państwowym komitecie wyborczym, uczestniczą w obradach w tej komisji z głosami doradczemi i powinny być zaproszone na posiedzenie komitetu.

Po przemówieniu referenta, wywiązała się dłuższa dyskusja nad kwestją, czy przeprowadzenie wyborów polecić władzy administracyjnej, czy sądowej. Dyskusji nie wyczerpano.

## Finanse państwa i gospodarka gminna.

W toku ogólnej dyskusji budżetowej, wygłosił dr Adolf Gross, imieniem radzieckiego klubu demokratycznego, na piątkowem posiedzeniu krakowskiej Rady miejskiej dłuższą mowę, której cała Rada z niesłabnącem wysłuchała zajęciem i nagrodziła ją ożywionemi oklaskami.

Mowca podniósł na wstępie swoich wywodów wpływ ujemny „anarchji skarbowej" w państwie na finansowy stan gminy i wynikające stąd konsekwencje dla podatków gminnych. Olbrzymi wzrost wydatków gminnych musiał szukać pokrycia w subwencjach państwowych, któremi ratują się wszystkie większe miasta zarówno w Polsce, jak zagranicą. Tak radził sobie także Kraków, którego budżet na rok bieżący, po odliczeniu subwencji państwowej, jest deficytowym. Przechodząc do kwestji łączności gospodarki gminnej z finansami państwa, — mówił dr Gross:

Najdalej idące projekty podatków gminnych nie doprowadziły nigdzie do równowagi budżetowej, bo gmina jest w zależności od państwa, anarchja zaś finansowa w państwie uniemożliwia porządne prowadzenie gospodarstwa gminnego.

Charakterystyczną jest rzeczą, że obecnie państwowe ustawodawstwo skarbowe szuka za takiemi źródłami, które dadzą się uchwycić bez wielkich kosztów i dlatego przedewszystkiem trzyma się rzeczowych podatków a unika podatków osobistych, które wymagają badania stosunków indywidualnych, dla uwzględnienia progresji u ekonomicznie silniejszych.

Projekt daniny majątkowej, wniesiony przez dra Michalskiego, trzyma się takich czysto przedmiotowych cech tak, że wielcy bogacze, którzy nie mają nieruchomości, ani innych widocznych przedmiotów majątkowych, będą płacili znacznie mniej, aniżeli ekonomicznie słabi, którzy przypadkiem ulokowali swoje kapitały w sposób widoczny i uchwytny dla ręki państwowej.

Ażeby zrozumieć przyczynę tego stanu, wystarczy powołać się na wynik podatków w Polsce za rok 1920. Wszystkie podatki bezpośrednie przyniosły w całej Polsce, z wyjątkiem Poznańskiego, nie cały miljard marek, a więc znacznie mniej, niż kosztowali urzędnicy, którzy te podatki nakładali i ściągali. Ten koszt ściągania dziś odgrywa kolosalną rolę, zwłaszcza, że urzędnicy są źle płatni. Mamy więc kolosalne zaległości we wymiarach i w ściąganiu podatków we wszystkich państwach, dotkniętych wojną i dlatego wszędzie tensam kierunek zaniechania najracjonalniejszej metody progresywnego podatku indywidualnego, a powrotu do dawnych podatków przychodowych, to jest do podatków rzeczowych, które święciły triumfy we Francji, gdzie wedle ilości okien i drzwi, podatki wymierzano.

Dlatego gmina musi się liczyć z tem, że system podatkowy nie ulegnie tak łatwo zmianie i obok podatku konsumcyjnego, musi szczególniejszą uwagę zwrócić na podatki obrotowe i domagać się od państwa, ażeby umożliwiło gminie pobór podatku obrotowego, a niezależnie od tego, aby przyznało gminie odpowiedni udział w podatku dochodowym

Pojęcie dotychczasowe o niesprawiedliwości podatków konsumcyjnych a sprawiedliwości podatków bezpośrednich, trzeba również poddać rewizji. Za podatkami konsumcyjnemi przemawia łatwość ich ściągnięcia i stosunkowo mały koszt ich poboru. Uciążliwość zaś ich na tem polega, że płacą je wszyscy i że niema tu progresji w stopniu, odpowiadającym zamożności. Otóż tasama uciążliwość cechuje także podatki rzeczowe, m. p. podatek czynszowy, który płaci każdy, albo podatek od daniny majątkowej tak, jak go proponuje p. Michalski, zważywszy, że ani jeden, ani drugi podatek, nie zna wcale progresji a względnie ma progresję bardzo drobną, niewiele znaczącą. Z drugiej strony przedwojenna teza, że podatek konsumcyjny przerzuca się na konsumentów, a podatki bezpośrednie ponoszą tylko bezpośredni konstrybuenci, również obecnie niema bezwzględnej wartości. Wiadomą jest bowiem rzeczą, że dzisiaj n. p. rzeźnik żąda nieraz z tygodnia na tydzień za kilo mięsa o 30—40 marek więcej, bez względu na to, czy płaci się podatek konsumcyjny jednoprocentowy, czy dwuprocentowy. Ta drobna kwota w jego kalkulacji nie odgrywa żadnej roli. Przed wojną każdy halerz wobec wielkiej podaży, odgrywał pewną rolę, dziś takiemi kapaljami kupiec się nie zajmuje. Podatek konsumcyjny, stosunkowo zatem niski, dziś na cenę towaru niema wpływu, wobec małej podaży i ciągłej podwyżki cen.

Z drugiej strony podatek bezpośredni nie jest bez wpływu na ceny. Dzisiaj wieśniak jest w tak silnem położeniu ekonomicznem, że potrafi przerzucić daninę majątkową na konsumentów, choć danina majątkowa przecież powinna być klasycznym typem bezpośredniego podatku progresywnego.

P. Michalski nie jest w stanie proponować daniny progresywnej, indywidualnie wymierzanej, bo nie dostałby jej wtedy, kiedy jej potrzebuje. Ściąganie jej więcejby go kosztowało, niżby dostał, więc proponuje podatek rzeczowy, nie progresywny. Dlatego łatwo wyrobi się u rolników tendencja przerzucenia tej daniny na konsumentów, czemu nikt nie przeszkodzi, bo z zagranicy towar nie napłynie wobec drożyzny waluty i wobec drożyzny transportu i wysokich ceł.

Tak więc dziś kategorjami przedwojennemi nie możemy operować, musimy z dnia na dzień wybierać to, co jest realne, praktyczne i możliwe do wykonania.

Musimy wyjść z deficytu, musimy umożliwić gminie płacenie długów, zaciągniętych wobec rzemieślników, robotników i t. p. Dziś dla gminy nikt nie chce pracować, bo się boi, że nie dostanie zapłaty. Gmina ma wielkie zadanie umożliwienia produkcji w mieście, podniesienia tej produkcji i przyczynienia się do ożywienia ruchu przemysłowego i handlowego.

Zakłady gminne wymagają odnowień i rekonstrukcji, wodociąg wymaga wielkich wkładów, znaczna część ludności niema gdzie mieszkać, gmina musi rozwinąć energiczną inicjatywę mieszkaniową. To wszystko wymaga kredytu i czynnego budżetu. Gmina musi się tedy starać przy pomocy państwa o uzyskanie tak wielkich kredytów, ażeby jak najspieszniej rozpoczęła wszystkie inwestycje i rozwinęła na wielką skalę akcję mieszkaniową. Państwo pod tym względem postępuje, jak zły gospodarz, który skąpi funduszów wtedy, gdy trzeba budować, daje wtedy, kiedy już nie można budować. Gmina wybudowała dwa domy kosztem około 10 do 12 miljonów, dziś te domy kosztowałyby 100 miljonów. W tych domach mieści się 40 do 50 mieszkań. Ale gmina powinna rocznie budować 400—500 mieszkań, inaczej doprowadzimy do tego, że rozwinie się na tle ochrony lokatorów kolosalna lichwa sublokatorska, że uniemożliwi się rozwinięcie przemysłu i handlu w Krakowie z powodu braku mieszkań. Wreszcie stosunki zdrowotne nie mogą się tak długo polepszyć, jak długo na polu mieszkaniowem przynajmniej nie zrobi się tego, co jest najkonieczniejszem.

Rozprawiwszy się następnie z mowcami poprzednimi, skreślił dr Gross stanowisko demokratycznego klubu radzieckiego do poprzedniego i do obecnego prezydjum miasta. Wobec tego, że klub w działalności prezydjum nie widzi złej woli, nie usuwa się od współpracy i nie widzi powodu do odrzucenia budżetu lub żądania zmiany. Dlatego klub demokratyczny głosować będzie za budżetem i za wnioskami komisji budżetowej. Mowca zakończył zgłoszeniem podanych już wczoraj przez nas rezolucyj.

## KRONIKA.

Kraków, 16 października.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 947-mą Czytelnia polska w Czernowcach, 948-mą Gimnazjum męskie Dąbrowa górnicza, 949-tą Prowiantura obozu internowanych w Dąbiu i 950-tą Oficerowie i szeregowi wojsk. okręgowego Zakładu mundurowego w Kielcach, — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

POWYŻSZENIE EMERYTUR. Z Warszawy donoszą nam: W najbliższym czasie wydane zostanie rozporządzenie wykonawcze do nowej ustawy emerytalnej, podwyższające znacznie dotychczasowe pobory emerytów. W sprawie wypłaty zasiłków w wysokości 3-miesięcznej dotychczas pobieranej emerytury, ministerstwo skarbu wydało w miesiącu wrześniu odpowiednie zarządzenia, tak, że wypłata w niektórych urzędach już nastąpiła, a w pozostałych nastąpi w najbliższym czasie.

SAMOPOMOC APROWIZACYJNA URZĘDNIKÓW. W sobotę dnia 8 bm. odbyło się w województwie krak. walne zgromadzenie urzędników i funkcjonarjuszów województwa krakowskiego, na którem uchwalono założenie konsumu urzędników województwa, oraz wybrano Radę nadzorczą i dyrekcję konsumu. Prezesem Rady nadzorczej został naczelnik prezydjum województwa Kowalikowski, wiceprezesem radca Stubenvoll. W piątek dnia 14 bm. odbyło się posiedzenie konstytuujące Rady nadzorczej, na którem dokonano wyboru wydziału rewizyjnego z łona Rady nadzorczej oraz Komitetu mającego ułożyć regulamin dla konsumu. Zebrani wybrali jednogłośnie wojewodę dr Gałeckiego prezesem honorowym Rady nadzorczej konsumu.

ROZDAWNICTWO DEPUTATÓW ROBOTNICZYCH za sierpień kończy się we wtorek 18 bm. Wobec tego magistrat wzywa uprawnionych, którzy zalegają z poborem tego deputatu, aby w powyższym terminie podjęli należne racje dodatkowe, gdyż w przeciwnym razie racje te im przepadną. W sprawie rozdawnictwa deputatów robotniczych za wrzesień br., które rozpocznie się we czwartek dnia 20 bm., wydane będzie osobne ogłoszenie.

W SPRAWACH MIESZKANIOWYCH. Począwszy od dnia 15 bm., celem umożliwienia szybszego załatwiania spraw mieszkaniowych, prezydjum miasta i miejski Urząd mieszkaniowy przyjmują strony zgłaszające się po informacje w tych sprawach tylko we wtorki, czwartki i piątki od godziny 11—1 w poł.

ZA DUSZĘ ŚP. MICHAŁA BAŁUCKIEGO odprawione będzie w dniu 17 bm. w poniedziałek, jako w 20 rocznicę zgonu zasłużonego pisarza, nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godz. 10 rano.

BUDOWA DOMU MEDYKÓW znajduje coraz szersze poparcie wśród naszego społeczeństwa. Zwłaszcza obecnie przy początku nowego roku szkolnego, kiedy wypłynęły wszystkie braki i niedomagania, połączone ze znalezieniem dachu nad głową, cały szereg wpływowych i energicznych jednostek podjął się współpracy w jak najszybszem zrealizowaniu tej pięknej myśli. W dalszym ciągu ufundowali: 65-tą cegiełkę prof. dr Kaz. Kostanecki, 66-tą dr Jan Walkowski, 67-mą, 68-mą i 69-tą niechcący być wymieniony ofl. S., 70-tą urzędnicy i służba administracyjna klinik Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, 71-szą Adam hr Starzeński, 72-gą dr Ślósarczyk z Oświęcimia. Prócz tego złożyli: dr Franciszka Jeżower 3000 mk., Kamieniołomy miast małopolskich 2000 mk. Szczególną radością przyjęto dar urzędników i służby administracyjnej klinik krakowskich, którzy składając na ręce swego dyrektora p. Winiarza powyższą kwotę, dowiedli głębokiego zrozumienia ciężkich obecnych warunków bytu młodzieży lekarskiej.

ZWIĄZEK STRZELECKI DO MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. Związek Strzelecki wzywa młodzież akademicką, by oprócz pracy nad sobą i dla siebie, spełniała nadal swój obowiązek względem Ojczyzny, dla której przelała już swą młodą krew, — przez zapisywanie się w szeregi związków strzeleckich, bez względu na przynależność partyjną czy związkową. Wpis do Związków strzeleckich na terenie Krakowa przyjmuje Komenda obwodu Kraków-miasto, ul. Florjańska 53. Godziny urzędowe od 6—8 po poł.

FATALNY STRZAŁ. Onegdaj w sądzie wojskowym przy ul. Montelupich odbyła się rozprawa przeciwko Antoniemu Świdrowskiemu, podpor. 5 p. Legjonów w Warszawie, oskarżonemu o to, że nie przekonawszy się, czy browning jest nabity, wystrzelił do Jana Nartowskiego, raniąc go śmiertelnie, wskutek czego Nartowski zmarł w parę dni po tragicznym wypadku. Wedle aktu oskarżenia dnia 5 stycznia 1920 r. przybył obw. Świdrowski do mieszkania Nartowskich z browningiem, który pokazywał śp. Janowi Nartowskiemu. Ojciec Nartowskiego, widząc, że browning jest nabity, polecił go wyładować, co też obwiniony uskutecznił. Pomimo zwrócenia uwagi obwinionemu, aby browningiem nie manipulował, ten jednak, po wydaleniu się z pokoju ojca Nartowskiego i innych osób, zmierzył do jego syna, poczem padł strzał, którym Jan Nartowski został śmiertelnie raniony.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Świdrowskiego na 4 miesiące aresztu. Oskarżony wyrok przyjął. Rozprawie przewodniczył podpułk. Harasymowicz, oskarżał prok. Hausner, bronił adw. dr Ostrowski.

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYTÓW. Przed kilku dniami Podgórze było punktem operacji niezwykle zuchwałego napadu bandytów. W jednej z kamienic przy ul. Kalwaryjskiej zajmowała kilka ubikacyj na pierwszem piętrze zamężna rodzina żydowska S., która wyjechała przed kilku dniami do Lwowa, gdzie zamierzała spędzić święta. Mieszkanie powierzono opiece stróżki kamienicznej Anny Tomerowej. Pewnego dnia o godzinie 9 wieczór zajechał przed kamienicę elegancki automobil, z którego wysiadło kilku dostatnio ubranych mężczyzn, którzy zapytali stróżkę o mieszkanie pp. S. Stróżka odpowiedziała im, że pp. S. wyjechali. Wtedy nieznajomi rzucili się na stróżkę, skrępowali ją przygotowanymi na ten cel pasami, kneblując jej jednocześnie usta. Obezwładnioną zostawili napastnicy w jej mieszkaniu, przyczem jeden z nich pozostał przy drzwiach. Inni zaś, dostawszy się do mieszkania pp. S. splądrowali je kompletnie, unosząc ze sobą co się dało. Następnie złożyli w auto łup, oraz związaną stróżkę — i odjechali szybko w stronę Skawiny. Ujechawszy parę kilometrów, uwolnili stróżkę, która powróciła do domu. Za rabusiami rozpoczęto poszukiwania.

ARESZTOWANIE KELNERKI. Przed paru tygodniami doniosły dzienniki krakowskie o ucieczce kilku osobników z obozu jeńców w Wadowicach. Wśród zbiegów znajdowało się kilka kobiet-szpiegów. Natychmiast rozesłano za zbiegłymi listy gończe, jednakże poszukiwania nie dały rezultatu.

Onegdaj dopiero udało się organom wywiadowczym tut. policji przychwycić jedną z owych kobiet. Aresztowanie nastąpiło w kawiarni »Odrodzenie« przy ul. Sławkowskiej w Krakowie, gdzie zbiegła zajęta była w charakterze kelnerki. Nazwiska aresztowanej na razie nie wyjawiono. Jak słychać, nastąpić mają dalsze aresztowania.

NA TROPIE KRADZIEŻY. Znanemu paserowi Wolfowi Korngoldowi odebrano dwa zegarki złote ze złotym łańcuszkiem wartości 300.000 mk., pochodzące z kradzieży, jeden na szkodę Władysława Trybońskiego, drugi na szkodę Jana Buchińskiego. Wolfa, jako nie budzącego zaufania, pozostawiono nadzorowi policji aż do ukończenia śledztwa. Ponadto aresztowano Marjana Skrngera, lat 19 z Krakowa, urodzonego we Lwowie, który skradł jeden z tych zegarków Władysławowi Grzybowskiemu wartości 70.000 mk.

OKRADZIONY WYROBNIK. Aresztowano Adama Batkę, lat 25 z Krakowa, znanego złodzieja za kradzież portfelu z kwotą 6.000 mk. na placu Szczepańskim na szkodę wyrobnika Jana Żelaznego. Pieniędzy przy nim nie znaleziono, bo zdołał podać je wspólnikowi, który zbiegł bez śladu.

MAŁOLETNI ZŁODZIEJ. Władze policyjne aresztowały Aleksandra Sebczyka, lat 12 z Czerwonego Prądnika za kradzież w cukierni Piaseckiego w Rynku na szkodę Marji Bauer, portfela, zawierającego 5.700 mk. Pieniędzy przy nim nie znaleziono.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

PIERWSZY »DANCING-TEA« na cele gwiazdki dla dzieci śląskich odbędzie się w niedzielę 16 bm. w salach Kasyna wojskowego. Przygotowania licznego Komitetu Pań pozwalają spodziewać się znakomitego powodzenia zabawy, która niewątpliwie zgromadzi cały elegancki świat Krakowa.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ FRANCJI W KRAKOWIE zawiadamia, że od poniedziałku 17-go października członkowie mogą wypożyczać z biblioteki bezpłatnie upoważnione książki francuskie do domu na warunkach, obwieszczonych w lokalu czytelni ul. Karmelicka 32, codziennie między godz. 6 a 8 wiecz.

KRAKOWSKI ZWIĄZEK LITERATÓW rozpoczyna dziś (niedziela) sezon publicznych wykładów w Domu artystów (plac św. Ducha) o godz. 8 wieczór prelekcja Karola Huberta Rostworowskiego: »Prawo naturalnego doboru w życiu społecznem«. W tygodniu wykładają: wtorek Józef Flach: »Hamleci i Prometeusze w życiu i literaturze«, czwartek Emil Haecker: »Kryzys teatralny«, zaś w niedzielę 23 bm. Ludwik Stasiak »O parafjach artystycznych i literackich w Krakowie« (prelekcja satyryczna).

KURSA LITERACKIE (św. Anny 2). Poniedziałek, 17 bm. prof. dr I. Chrzanowski »Nieboska komedja« i »Irydjon«. Wtorek 18 bm. prof. L. Skoczylas »Teatr Wyspiańskiego«. Środa, 19 bm. prof. red. E. Haecker: »Mody teatralne«. Czwartek, 20 bm. prof. dr J. Flach: »Histerycy i obłąkani w dramacie i na scenie«. Piątek, 21 bm. prof. dr J. Reiss: »Problem opery«. — Początek wykładów o godz. 7 wieczór.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39): We wtorek 18 bm. prof. Uniw. Dr A. Krzyżanowski: Komunizm u Arystofanesa i Szekspira; we środę 19 i w piątek 21 bm. prof. Uniw. Jag. Ign. Chrzanowski: Charakterystyka Odrodzenia i Oświecenia; we czwartek 20 bm. dr Adolf Klęsk: Zmysły a świat zewnętrzny. Początek o godz. 7 wiecz.

WYKŁADY O STYLACH. W niedzielę dnia 16 bm. o godz. 12 w poł. w sali wykładowej miejskiego Muzeum przem. im. dra A. Baranieckiego odbędzie się drugi wykład z zakresu nauki o stylach.

## Z kraju i ze świata.

PODZIĘKOWANIE JENERAŁA WEYGANDA. Jenerał Weygand przesłał na ręce prezydenta miasta Warszawy następujące pismo:

»Jego ekscelencja hr. Zamoyski doręczył mi dyplom obywatelstwa honorowego miasta Warszawy, który pan łaskaw był dla mnie nadesłać. Żaden dowód szacunku nie mógłby napełnić mię większą dumą, aniżeli tytuł obywatela warszawskiego, obywatela miasta, które się zachowywało tak spokojnie i mężnie, gdy niebezpieczeństwo stało u jego bram i wykazało tyle godności i szlachetności w zwycięstwie. Dokument, jaki otrzymałem dzisiaj, zajmie miejsce jedno z najpierwszych w mojem archiwum rodzinnem, zarówno dzięki słowom, w nim zawartym, jak i dzięki artystycznej wartości. Zechce pan, panie prezydencie, przyjąć moje najszczersze życzenia dla władz municypalnych i wszystkich moich współobywateli mieszkańców Warszawy«.

ZAMÓWIONE ORDERY WOJSKOWE. Wedle informacyj »Przegl. Wiecz.«, ministerstwo wojny zamówiło do tej pory 6.643 krzyżów »Virtuti militari« i 46.000 krzyżów »Walecznych«.

CYWILNY WICEMINISTER WOJNY. Tel. nam z Warszawy. W sprawie dymisji wiceministra spraw wojsk. jen. Michaelisa dodać należy, że następcą jego będzie w myśl postulatu, wysuniętego przez ministra skarbu, przedstawiciel tegoż ministerstwa, urzędnik cywilny.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH. Telef. nam ze Lwowa: Minister spr. wewn. p. St. Downarowicz odbywa obecnie w okręgu tarnopolskim wizytację kordonu granicznego policji państwowej.

NOWY WOJEWODA NOWOGRÓDZKI. Tel. nam z Warszawy: Naczelnik państwa mianował b. ministra spraw wewnętrznych p. Władysława Raczkiewicza wojewodą nowogródzkim.

MIANOWANIA PROFESORÓW UNIWERSYTETU. Mianowano zastępcę dyrektora głównego urzędu statystycznego dr Ludwika Krzywickiego, profesorem zwyczajnym historji ustrojów społecznych w uniwersytecie warszawskim i profesora nadzwyczajnego dr Florjana Znamięckiego profesorem zwyczajnym socjologji i filozofji kultury w uniwersytecie poznańskim.

O WYWÓZ RYB. Tel. nam z Warszawy: Sfery zainteresowane zwróciły się do rządu w sprawie zakazu wywozu ryb słodkowodnych i raków. Prośba motywowana jest koniecznością wzmożenia spożywania ryb przez ludność miejscową.

KONKURS NA PRZEBUDOWĘ DWORCA KOLEJOWEGO. Warszawska komisja przebudowy węzła warszawskiego ogłasza za pośrednictwem Koła architektów w Warszawie konkurs na szkice dworca centralnego. Termin składania prac upływa dnia 15 grudnia br. Warunki konkursu otrzymywać można w Kołach architektów w Krakowie, Lwowie i Poznaniu.

NIEDOLA SZKOLNA W WARSZAWIE. W roku szkolnym 1920-21 było ogółem w Warszawie 155.000 dzieci w wieku szkolnym, tj. w wieku od 7 do 14 lat. Z tego uczyło się w szkołach powszechnych 45.000 dzieci, w szkołach prywatnych elementarnych 9.000, w szkołach średnich 17.500. Razem 72.000, czyli 46'5%. Nie uczyło się natomiast w szkołach 83.000 dzieci, tj. 53'5%, dla których potrzeba 1.500 nowych klas.

Stan oświaty wśród dzieci szkolnych stolicy jest zatem istotnie opłakany. Gorsze jednak jest to, że w obecnym stanie rzeczy nie idzie ku lepszemu — jak dowodzi statystyka poniższa — sprawa się coraz pogarsza.

Na rok szkolny 1921-22 będzie wolnych oddziałów 26, mogących pomieścić 1.040 dzieci; w szkołach średnich i prywatnych znajdzie pomieszczenie 1.008 dzieci; ogółem uczyć się będzie 2.048 dzieci. Zabraknie zatem szkół dla 18.112 dzieci siedmioletnich, dla których potrzeba 236 klas.

SZAMPIONI FRANCUSCY W WARSZAWIE. Do Warszawy przybyło sześciu szampionów francuskich, którzy wezmą udział w konkursach międzynarodowych, mających się odbyć 15 i 16 b. m. w Agricoli.

URZĄD CELNY W TARNORUDZIE. Tel. nam z Warszawy: Ministerstwo skarbu ogłasza, że w Tarnorudzie nad Zbruczem uruchomiony został urząd celny.

KARA ŚMIERCI. Sąd wojskowy warszawskiego okręgu jener. skazał podporucznika W. p. Witolda Rożego, oskarżonego o szereg przestępstw służbowych, na karę śmierci przez rozstrzelanie.

KUPIECTWO WOBEC PROGRAMU P. MICHALSKIEGO. Stowarzyszenie kupców polskich w Warszawie powzięło uchwałę, że całe zorganizowane kupiectwo polskie usilnie popierać będzie zamierzenia ministra skarbu, dążące do uzdrowienia naszych finansów i wyraża gotowość jak najdalej idącego współdziałania w tej pracy wszystkich swych organizacyj na terenie całego państwa.

GŁOS SĘDZIÓW I PROKURATORÓW. Grono sędziów i prokuratorów w Toruniu na zebraniu 10 bm., wobec mowy programowej ministra skarbu uchwaliło: 1) Oddać bezinteresownie wolny czas na usługi dla naprawy i gospodarczego odrodzenia Ojczyzny; 2) postanowienie to stwierdzić uroczystem ślubowaniem; 3) wybrać wydział wykonawczy, którego zadaniem będzie zastosować akcje do wskazówek władz; 4) zwrócić się do społeczeństwa z gorącem wezwaniem o tworzenie podobnych organizacyj.

WYNIK SPISU LUDNOŚCI W ŁODZI. Komisja statystyczna w Łodzi ukończyła prowizoryczne obliczanie wyników spisu ludności. Wedle tego ludność w Łodzi liczy 457.813 osób, w tem 204.760 mężczyzn i 243.053 kobiet. Do ludności polskiej zalicza się 268.037 osób, tj. 58'9% ogólnej liczby mieszkańców.

POŻAR SZPITALA. Dnia 14 b. m. wieczorem olbrzymi pożar zniszczył doszczętnie miejscowy szpital w Katowicach. Chorych zdołano uratować. Spłonęły wszystkie urządzenia lekarskie i techniczne i wszystkie zasoby bielizny. Przyczyn pożaru na razie nie stwierdzono.

DLACZEGO N.-DCJA SPIESZY SIĘ DO WYBORÓW. Tel. nam ze Lwowa: »Kurjer Lwowski« donosi z Warszawy: Narodowa demokracja prze do szybkich wyborów bez względu na będące w toku sprawy: górnośląską i wileńską. Powód jest następujący: Sztab n. dem. wyborczy z p. Wierczakiem na czele stworzył ogromny aparat wyborczy, cały sztab agitatorów, który pochłania ogromne sumy pieniężne z zasobów wielkich, ale nie nieprzebranych. Wśród tej płatnej gromady trudno utrzymać posłuch i harmonję, zwłaszcza, że wielu żąda podwyżek i grozi dezercją do innych partyj.

(Czy jednak intencją »K. Lw.« nie jest obudzić nastrój, przeciwny przyspieszeniu wyborów, i dlatego pomieszcza prawdziwą niewątpliwie notatkę, ale dla swoich znowu widoków? Prz. red.).

ZJAZD B. UCZNIÓW POLITECHNIKI LWOWSKIEJ. W dniu 4 i 5 listopada 1921, jako w 60-letnią rocznicę istnienia Tow. Brat. Pom. słuch. Polit. lwowskiej odbędzie się we Lwowie zjazd b. członków Bratniej Pomocy, na który wydział Towarzystwa zaprasza wszystkich byłych członków. Zarazem uprasza wydział Towarzystwa wszystkich, którzy zechcą wziąć udział w zjeździe, aby pisemnie lub ustnie donieśli o tem Sekretarjatowi Tow. Brat. Pom. (Lwów, Politechnika).

TEATR UKRAIŃSKI WE LWOWIE. Towarzystwo »Besida« zorganizowało we Lwowie swój nowy teatr i poruczyło jego kierownictwo artyście z Kijowa Aleksandrowi Zacharowi, który w swoim czasie należał do sławnego zespołu Stanisławowskiego i Niemirowa-Danczenki w Moskwie. Ostatnio przeniósł się on na scenę ukraińską i był reżyserem w Kijowie. Udało się też podobno lwowskiemu teatrowi ukraińskiemu zebrać już odpowiednią trupę aktorską i przygotować szereg utworów na nowy sezon. Pierwsze przedstawienie odbyło się w sobotę, grano dramat Winniczenki »Grzech«.

O SPADKU CEN na produkty aprowizacyjne donoszą dzienniki lwowskie i wyrażają zapowiedź, że ceny obniżą się jeszcze bardziej.

FAŁSZYWY WOŹNY MAGISTRATU. Tel. nam ze Lwowa. Wczoraj policja tutejsza zaaresztowała 38-letniego Józefa Łabędyńskiego, który od dłuższego czasu grasował po mieście, podając się za woźnego magistratu. Wyczekiwał mianowicie na zamykanie sklepów, a gdy zauważył, że sklep niezamknięty o przepisanej porze, wchodził do środka niby jako woźny i wyłudzał łapówkę za obietnicę, że nie zrobi doniesienia.

KRESY WSCHODNIE POLSKI, wedle dotychczasowych obliczeń na podstawie ostatniego spisu ludności, wykazują mniejszą liczbę mieszkańców, niż dotychczas przypuszczano.

ROZRUCHY DROŻYŹNIANE W WIEDNIU. Z Wiednia donoszą, W dzielnicy »Favoriten« ponowiły się demonstracje przeciwko drożyźnie przy udziale kobiet i dzieci. Sklepy zamknięto. Demonstranci rozbijali w lokalach sklepowych szyby. Policja wkroczyła i aresztowała wiele osób. Na targach tutejszych daje się zauważyć ciągła zwyżka produktów żywnościowych. Ceny ziemniaków wynoszą 46 koron za 1 kg., mięso 560 koron, szpinak 48 koron.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES HISTORJI SZTUKI. Z Paryża donoszą: W poniedziałek 3 października odbył się w Zwierciadlanej Sali Wersalskiego Pałacu uroczysty koncert, którym zakończył się kongres historji sztuki. Po powitalnem słowie kustosza muzeum, p. Ferate, p. Pierre de Nolhac, były kustosz tegoż muzeum, a obecnie kierownik muzeum Jacquemard-Andre opowiedział w krótkich zarysach historję Pałacu, specjalnie z punktu widzenia muzycznego, przypomniawszy koncerty, dawane tam przez takich mistrzów, jak Glueck, Rameau, Lulli, Gretry, Mozart. Koncert składał się z utworów nowoczesnych, wykonanych z wielkiem powodzeniem przez panią Croiza oraz doskonały kwartet Poulet, głównie zaś z dzieł XVII i XVIII wieku. Nasza słynna rodaczka pani Wanda Landowska, wskrzesicielka muzyki tej epoki, odegrała szereg utworów Rameau, Couperin, de la Barre, bądź sama, bądź z akompanjamentem znanego flecisty p. Fleury i wzbudziła entuzjazm publiczności swem, jak zwykle, niezrównanem, stylowem wykonaniem na klawicymbale.

EKSPLOZJA AMUNICJI. We forcie Rudeni koło Bukaresztu nastąpiła straszna eksplozja. 150 wagonów z amunicją wyleciało w powietrze. 10 osób zabitych, wiele rannych.

BYŁY POSEŁ SERBSKI W WIEDNIU, SIMICZ, umarł w Belgradzie w 73 roku życia.

ZGON SENATORA KNOXA. Z Waszyngtonu donoszą, że senator Knox umarł skutkiem ataku apoplektycznego. Z powodu zgonu Knoxa mają doznać pewnej zwłoki rokowania pokojowe Niemiec z Ameryką.

RADJUM PRZEDŁUŻA ŻYCIE LUDZKIE. Na kongresie lekarskim w Chicago oświadczył dr Stillmann Bailey, że radjum użyte wewnętrznie przedłuża życie ludzkie. Robotnicy pracujący w kopalniach radjum w Colorado, pijący wodę zawierającą radjum, są odporni przeciwko influenzie.

»NAUCZANIE DOROSŁYCH CZYTANIA I PISANIA«. Wskazówki metodyczne pod powyższym tytułem, opracowane przez Wł. Weychert-Szymanowską, ukazały się w bibljoteczce »Kultura Nowej Polski«, nakładem Tow. wyd. »Ignis«. Książka zasłużonej w walce z analfabetyzmem autorki omawia metody nauczania z elementarza i na dalszych stopniach podaje oceny najważniejszych podręczników, wzory lekcyj i szereg cennych uwag o celu i sposobach nauczania dorosłych. Niewątpliwie znajdzie się w ręku wszystkich nauczycieli i organizatorów kursów dla analfabetów i półanalfabetów.

»DJABŁA« Nr 42 rozśmiesza w sposób nieporównany tytułową ryciną, w której odtwarza z humorem pracę panien w biurze rządowem w Warszawie. Poza tem dowcipny, jak zawsze, Wicek-Socjalik rezonuje siarczyście na temat daniny państwowej.

ŚLUB. W sobotę dnia 15 bm. o godz. 6 wieczorem zawarty został w kościele N. P. Marji związek małżeński p. Marji Ziemnowiczówny, współpracowniczki firmy »Ruch« z p. Henrykiem Pawłowiczem, urzędnikiem Banku Przemysłowego w Krakowie.

O ZWROT WOJSKOWEJ KARTY ZWOLNIENIA prosi Gerson Berger, inwalida (Podgórze, Mały Rynek 13) tego, który zabrał mu pugilares w piekarni ludowej.

Z CECHU KRAWCÓW. Odnośnie do zamieszczonego komunikatu w pismach krakowskich w dniu 13 b. m., ostrzegającego P. T. Publiczność przed oddawaniem robót w niepowołane i niefachowe ręce pokątnych krawców i krawczyń w Krakowie, którzy nie posiadają kart przemysłowych, Komisja rewizyjna majstrów krawieckich po przeprowadzeniu rewizji na razie w jednej dzielnicy, zakwestjonowała 6 ubrań męskich, 4 palta, 5 par spodni i rozmaitego materjału na 10 ubrań, 6 kostjumów damskich, 5 bluzek i 6 spodnic i t. p.

Zwraca się również uwagę P. T. Publiczności, że ci pseudo-krawcy i krawczynie z obawy przed Komisją rewizyjną oddane im materjały i dodatki ukrywają w miejscach nieodpowiednich i, niszcząc cudze własności, zasługują na najostrzejsze napiętnowanie. — Aby uchronić P. T. Publiczność od ewentualnych strat swoich materjałów, radzi Cech krawców i równocześnie zawiadamia wszystkich, ktokolwiek oddał roboty do wykonywania wyżej wspomnianym pokątnym krawcom, aby je jak najrychlej odebrał we własnym interesie, gdyż roboty te zostaną skonfiskowane, a klienta pociągnie się do odpowiedzialności.

Przy tej sposobności zawiadamia Cech krawców wszystkich P. T. Członków, że w dniu 18 b. m., to jest we wtorek, o godzinie 7 wieczorem, odbędzie się Nadzwyczajne Zgromadzenie w lokalu Izby Rękodzielniczej na »Kotłowem«, na które zaprasza się P. T. majstrów i mistrzynie krawieckie. 5439

Starszy Cechu: FR. MECNAROWSKI.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. »Dzieje salonu« zajmą w repertuarze przyszłego tygodnia wszystkie wieczory z wyjątkiem czwartku, poświęconego »Orlątku«, w którem p. Niewiarowicz zagra po raz pierwszy rolę tytułową. W przygotowaniu wieczór Oskara Wilde'a, złożony z »Salome« i niegranej jeszcze u nas »Tragedji florenckiej« w poetyckim przekładzie Wacława Rogowicza.

Teatr im. Słowackiego, opierając swój repertuar w przeważnej części na twórczości rodzimej, wystawi w najbliższym czasie szereg sztuk autorów polskich, nie granych jeszcze na żadnej ze scen naszych. Będą to: trylogja dramatyczna znanego poety Stefana Grabińskiego pt. »Zaduszki«, dalej nowy utwór Karola Huberta Rostworowskiego pt. »Straszne dzieci«, wreszcie jeden z dawniejszych dramatów śp. Tadeusza Rittnera, niegrany jeszcze dotąd w Polsce pt. »Dzieci ziemi«. Ten ostatni utwór ukaże się w związku z tygodniem Rittnerowskim, którym teatr krakowski uczci pamięć przedwcześnie zgasłego pisarza. Z wielkiego repertuaru polskiego przygotowuje się od dłuższego czasu tragedja Jul. Słowackiego »Horsztyński«.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA. Dziś w niedzielę po poł. wesoła operetka »Skrzypek z Lugano«, wieczorem »Violetta« z pp. Mechówną, Stępniowskim i Kniaginnem w głównych rolach. Jutro w poniedziałek 17 bm. »Faust«, w którym wystąpi po raz ostatni świetna primadonna warszawska Julja Mechówna. W najbliższych dniach wejdzie na repertuar operetka Falla »Kochany Augustynek«.

Z TEATRU »BAGATELA«. W niedzielę po południu »Ósma żona Sinobrodego«, głośna paryska no-

wość w mistrzowskiem wykonaniu artystów z pp. Kozłowską i Fritschem na czele. Wieczorem znakomita farsa francuska »Kurnik« o niezawodnym humorze z p. Nowackim.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. »Zuza« melodyjna operetka Aladara Renyiego będzie najbliższą premjerą w teatrze »Nowości«. W roli tytułowej wystąpi ulubienica publiczności M. Czernekówna. Dziś w niedzielę po południu »Manewry jesienne«, wieczorem »Grigri«.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:

Niedziela, 16 bm. po poł.: »Promienie FF.«, wieczorem »Dzieje salonu«.
Poniedziałek, 17 bm.: »Dzieje salonu«.
Wtorek, 18 bm.: »Dzieje salonu«.
Środa, 19 bm.: »Dzieje salonu«.
Czwartek, 20 bm.: »Orlątko«.
Piątek, 21 bm.: »Dzieje salonu«.

REPERTUAR
MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA:

Niedziela, 16 bm. po poł.: »Skrzypek z Lugano«, wieczorem »Violetta«.
Poniedziałek, 17 bm.: »Faust«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«

Niedziela, 16 bm. po poł.: »Ósma żona Sinobrodego«, wieczorem »Kurnik«.
Poniedziałek, 17 bm.: »Kobieta, która zabiła«.
Wtorek, 18 bm.: »Kobieta, która zabiła«.
Środa, 19 bm.: »Kobieta, która zabiła«.

[illegible]

Niedziela, 16 bm. po poł.: »Manewry jesienne«, wieczorem »Grigri«.
Poniedziałek, 17 bm.: »Taniec szczęścia«.
Wtorek, 18 bm.: »Grigri«.

# Teatr Nowości.

»MANEWRY JESIENNE«.

Operetka w trzech aktach E. Kalmana.

Pełna melodyjnego czaru operetka Kalmana znalazła szczególniejsze względy u krakowskiej publiczności. Po raz już czwarty w niedługim stosunkowo czasie powraca na afisz zawsze mile widana i zawsze grana przy wypełnionym teatrze.

Ostatnie wznowienie, podjęte przez dyrektora Pilarskiego, nie dorównało jednak poprzednim, któ re zapisały się w pamięci doskonałem przygotowaniem całości i pierwszorzędną obsadą głównych partyj. Pamięć Miłowskiej i Lawińskiego pozostała w tradycji operetkowej Krakowa i tylko wykonaniem równorzędnych sił mogłaby być zatartą.

Zespół przedstawienia wczorajszego obudził tęsknotę za dawnymi ulubieńcami Krakowa, których brak obecnie w personalu »Nowości«. Najlepsze usiłowania wykonawców nie zadowoliły wymagań. P. Wesołowski grał Lorentego z wielką starannością i wokalnie stał zupełnie na wysokości zadania. P. Czernekówna zmagała się bez artystycznego rezultatu z rolą jednorocznego pustaka. P. Kaczorowski, grający kadeta Wallensteina, przesadzał cokolwiek w groteskę. Najlepiej wypadła mała rola Treski w grze p. Walewskiej i jenerał, grany przez p. Ciesielskiego bez zarzutu.

Orkiestra i chóry, pod batutą p. Szczepańskiego, utworzyły zadowalający podkład dla całości melodyjnej operetki. wp.

# Zgon Aleksandra Birnbauma.

Z Berlina telegrafują: W jeziorze grunewaldzkim znaleziono zwłoki znanego kapelmistrza dyrygenta i skrzypka Aleksandra Birnbauma, który przed 14 dniami zaginął. Birnbaum dostał szału przed paru tygodniami na koncercie w warszawskiej Filharmonji i odjechał następnie do rodziny, przebywającej w Berlinie. — Przed dwoma tygodniami opuścił mieszkanie matki i siostry, by wziąć udział w przedstawieniu opery i od tego czasu nie powrócił.

Aleksander Birnbaum, jeden z najzdolniejszych polskich dyrygentów orkiestr, utalentowany skrzypek, działalnością swoją na stanowisku dyrygenta koncertów Filharmonji warszawskiej zapisał się trwale w pamięci publiczności warszawskiej.

Przez szereg lat ostatnich był on duszą wielu poczynań artystycznych w Warszawie. Kraków miał sposobność poznać go przed dwoma laty, jako dyrygenta opery sezonowej w Teatrze Słowackiego.

# Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 16 października.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej, odbytem pod przewodnictwem prezydenta Federowicza, a potem wiceprezydenta Sarego, przemawiał jeneralny sprawozdawca budżetu, r. Krzetuski, odpowiadając na zarzuty, podniesione przeciw preliminarzowi budżetowemu w czasie ogólnej dyskusji budżetowej.

## SZCZEGÓŁOWA DYSKUSJA NAD BUDŻETEM.

Następnie dyr. Krzyżanowski, referent działu I budżetu: Zarząd główny przedstawił odnośne cyfry, według których wydatki zwyczajne i nadzwyczajne wynoszą kwotę 95,365.562 Mkp., dochody zaś zwyczajne i nadzwyczajne 8,136.805 Mkp., czyli, że niedobór wynosi 87,228.795 Mkp. W dyskusji szczegółowej nad tym działem zabrał głos r. Müller, żądając przeprowadzenia reformy administracji gminnej przez uproszczenie czynności urzędowych i redukcję niepotrzebnego personalu urzędniczego, a lepszego uposażenia pozostałych funkcjonarjuszów.

R. Puchałka omawiał również złe wynagrodzenie pracy niższego zwłaszcza personalu, domagając się zmian w tym kierunku, poczem Rada Dział I. uchwaliła.

Przystąpiono do obrad nad działem II.: Zarząd majątku miejskiego. Wydatki zwyczajne i nadzwyczajne w tym dziale wynoszą 6 miljonów 877 tysięcy 106 Mkp., dochody zwyczajne i nadzwyczajne 7,634.979 Mkp., czyli nadwyżka pokrycia wynosi 757.573 Mkp.

W dyskusji przemawia r. Klesck i stawia wniosek o wezwanie odnośnych ministerstw do przeprowadzenia słusznych zmian w ustawie o ochronie lokatorów, która zniechęca do stawiania nowych budynków, co może sprowadzić w najbliższym czasie nieobliczalną katastrofę mieszkaniową.

Po uchwaleniu Działu II., odroczono dyskusję szczegółową do przyszłego tygodnia.

## PORZĄDEK DZIENNY.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, r. Krzetuski postawił wniosek nagły w sprawie przedstawienia rządowi prośby o przyznanie — na sposób kredytu zbożowego — znacznego kredytu dla przemysłu i handlu z powodu grożącej ciasnoty kredytowej.

R. Gross popiera wniosek, poczem Rada nagłość i meritum wniosku uchwaliła.

Na wniosek wiceprezydenta Bobrowskiego uchwalono celem przyjścia z pomocą w obecnych trudnych warunkach bytu pracowników miejskich Stowarzyszeniu spożywczemu tychże pracowników kredyt w kwocie 15 miljonów Mkp.

## BUDOWA POMNIKA WOLNOŚCI.

Wiceprezydent miasta Rolle zgłosił, imieniem prezydjum wniosek nagły, przypominający, że 1 sierpnia 1919 uchwaliła Rada miejska wznieść obelisk, na pamiątkę wymarszu z Krakowa pierwszego oddziału strzelców pod komendą Józefa Piłsudskiego. Gdy jednak w międzyczasie zawiązał się komitet obywatelski budowy Muzeum Narodowego, jako »Pomnika Wolności« prezydjum wnosi:

»1. Rada miejska wita z żywą radością inicjatywę obywatelską wybudowania Muzeum Narodowego, jako Pomnika Wolności, mającego powstać drogą samopomocy obywatelskiej, reasumując temsamem uchwałę Rady z 1 sierpnia 1919.

2. Celem przyśpieszenia realizacji powyższego projektu, Rada miejska przeznacza pod budowę pawilonów muzealnych parcele z gruntów pofortecznych przy wylocie ul. Wolskiej, w obszarze szczegółowo oznaczyć się mającym.

3. Rada miejska pragnąc pomnożyć ofiarność prywatną, a zarazem ożywić inicjatywę do składek, przeznacza na cel budowy Muzeum Narodowego kwotę 5.000.000 marek, płatną w pięciu równych ratach rocznych od r. 1922 począwszy.

4. Rada miejska wydelegowuje do komitetu obywatelskiego budowy Muzeum Narodowego członków Rady.

5. Rada miejska zastrzega, że po ukończeniu budowy Komitet odda budowle muzealne gminie m. Krakowa na własność, celem pomieszczenia w nich zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

6. Rada miejska uznając w pracy Komitetu budowy Muzeum Narodowego hasło realnego czynu w zakresie odbudowy kultury narodowej, zwraca się z gorącym zapałem do Rad miejskich, instytucyj publicznych, związków zawodowych i osób prywatnych w Polsce, o jak najwydatniejszą współpracę w budowie Pomnika Wolności w Krakowie.

7. Rada miejska przekazuje szczegółowe opracowanie powyższych zasadniczych wniosków sekcji I i IV i komisji gruntowej, zastrzegając sobie ich zatwierdzenie«.

Po przemówieniach r. ks. Kasprzyka, Ehrenpreisa, Oplustila i Drobnera, którzy uzasadniali konieczność natychmiastowego ofiarowania przez gminę gruntu pod budowę Muzeum i rozpoczęcia budowy, — Rada wnioski prezydjum jednogłośnie, wśród głośnych oklasków, uchwaliła.

## DAR BIBLJOTEKI.

Na wniosek wiceprezydenta Rollego przyjęła następnie Rada po dyskusji, w której zabierali głos radcy: ks. Kasprzyk, Oplustil, Rosenzweig i Łuczko, bibljotekę, złożoną z 1.500 tomów, jako dar nieznanego ofiarodawcy a prośbę Uniwersytetu ludowego im. Ad. Mickiewicza o odrestaurowanie budynku tegoż przy ulicy Zwierzynieckiej, oraz przechowanie dzieł jego bibljoteki — odesłała do komisji.

## SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

Po przystąpieniu do porządku dziennego, uchwalono szereg wniosków w sprawie regulacji ulic, poczem dłuższa dyskusja wywiązała się nad wnioskami komisji administracyjnej, oraz Sekcji II. i III. w sprawie opłat od towarów, dowożonych do Krakowa kolejami i drogami wodnemi. W dyskusji zabierali głos radcy: Godzicki, Kuczka, Holeksa, Adelman, Schreiber, poczem z powodu braku kompletu przewodniczący zamknął posiedzenie.

---

Uchwała Rady miasta, powzięta na wczorajszem posiedzeniu, przyznająca komitetowi pomnika Wolności plac pod budowę, ma poważne znaczenie dla prac komitetu, umożliwia mu bowiem wprowadzenie akcji na realne tory. Komitet, rozporządzając faktycznie gruntem, może w myśl swojego programu przystąpić bezpośrednio do przygotowawczych prac budowlanych i do zakupywania materjałów budowlanych w miarę napływających wpisów. Poza tem uchwała Rady miasta ma wysokie znaczenie, jako czyn do naśladowania. Miasto Kraków, którego finanse, podobnie, jak finanse każdego miasta polskiego, skutkiem wojny ulegają ciężkim przesileniom, zdobywa się na wysoki wpis na członka założyciela Muzeum, akcentując w ten sposób, że rozumie konieczność i doniosłe znaczenie budowy tego pomnika i że uważa za obowiązek stanąć do współpracy w budowie przybytku dla wspaniałych zbiorów muzealnych, wymagających godnego pomieszczenia.

Komitet, powołany inicjatywą obywatelską, rozpoczął już swoje czynności. Hasło, przezeń rzucone, znalazło żywy oddźwięk i pełne zrozumienie, czego najlepszym dowodem jest fakt, że dotąd przez martwy sezon letni, bez rozwijania żywszej propagandy, napływa już siódmy miljon Mkp. z wpisów na członków założycieli Muzeum.

# Z Rady ministrów.

**Warszawa**, 15 października (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 14 bm. obradowała **nad sprawą drożyzny i spekulacji**. Przyjęto wnioski kierownika ministerstwa aprowizacji w przedmiocie przekazania pewnych uprawnień urzędu walki z lichwą **powiatowym władzom administracyjnym** oraz w sprawie utrzymania **komisji do badania cen i zysków**. Rada ministrów rozpatrzyła i przyjęła wniesiony przez ministra skarbu projekt ustawy **dla uregulowania podatków bezpośrednich oraz opłat stemplowych**, projekt ustawy **o państwowym podatku przemysłowym**, uchwaliła rozporządzenie w przedmiocie opodatkowania spirytusu i wyrobów wódczanych na przestrzeni Rzeczypospolitej polskiej, rozporządzenie w sprawie podwyższenia podatków od tytoniu i wyrobów tytoniowych w byłej dzielnicy pruskiej, projekt ustawy o opodatkowaniu papieru cienkiego, oraz złożone przez ministra spraw wewnętrznych rozporządzenia w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy z dn. 18 grudnia 1920 dziennik ustaw Nr. 4, z roku 1921, o ochronie lokatorów na województwa Nowogrodzkie, Poleskie i Wołyńskie, oraz na powiaty: grodzieński, wołkowski i białoruski województwa białostockiego.

# Wzrost ukrainizmu za Zbruczem.

Lwów, 16 października (Tel. wł.) »Wpered« donosi: Ruch ukraiński na wielkiej Ukrainie wzrósł w ostatnich dwóch latach niezwykle silnie, ogarniając nawet te elementy, które dawniej odnosiły się doń obojętnie lub wrogo. Wzmogła się do niepoznania świadomość narodowa po wsiach, a miasta ukrainizują się żywiołowo. Małe miasta powiatowe są już całkiem ukraińskie, a zmieniają się i większe miasta, nie wyłączając Kijowa. Tu w Kijowie ukrainizm ogarnia już takie nawet warstwy, które dawniej były podstawą rusyfikacji i czarnej sotni, jak drobnych rzemieślników, dorożkarzy i wogóle drobne mieszczaństwo.

# Przeciwko zniesieniu sankcyj.

**Paryż**, 15 października (PAT). Ag. Havasa donosi: »Liberte« dowiaduje się, że na wczorajszych obradach Rady ministrów, członkowie gabinetu **zgodnie z prezydentem Briandem wyrazili zapatrywanie, że zniesienie sankcyj żadną miarą nie może być przeprowadzone**, ponieważ w Niemczech nic się nie wydarzyło, coby mogło usprawiedliwić zrzeczenie się koniecznych gwarancyj.

# Dział ekonomiczny.

* POŻYCZKA BELGIJSKA DLA POLSKI. Z Warszawy donoszą: Sprawa pożyczki zagranicznej dla Polski wkracza na drogę realizacji. Rząd polski czyni starania o uzyskanie pożyczki 1 miljarda franków w Belgji. Z ramienia rządu wyjeżdża do Brukseli poseł Radziszewski, celem podjęcia rokowań z belgijskiemi kołami finansowemi. Polska ma na zabezpieczenie tej pożyczki oddać odpowiednią ilość złota i szlachetnych metali, oraz zobowiązać się do udzielenia pewnych koncesyj w prawach, wypływających dla Polski z traktatu wersalskiego.

* TERMINY PŁATNOŚCI PODATKU GRUNTOWEGO. Lwowska Izba skarbowa ogłasza: Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 17 września 1921 roku ustanowiło w miejsce czterech kwartalnych terminów płatności podatku gruntowego, które dotychczas obowiązywały w Małopolsce, tylko dwa terminy płatności tego podatku, a mianowicie dla połowy całorocznej należności w ciągu miesiąca marca, a drugiej połowy w ciągu miesiąca października. Wobec tego należy ostatnią ratę kwartalną podatku gruntowego za rok 1921 uiścić jeszcze w ciągu miesiąca października b. r.; zwłaszcza, że po bezskutecznym upływie tego terminu będą liczone odsetki za zwłokę i ewentualnie za czas od 1 grudnia 1921 roku kary za zwłokę po myśli ustawy z dnia 7 czerwca 1921 roku, o ile całoroczny przypis podatku gruntowego wraz z 900-procentowym państwowym dodatkiem do tego podatku przewyższa 70 Mkp., a ponadto zostanie należność bezzwłocznie ściągnięta w drodze przymusowej, co interesantów narazi na opłatę znacznych kosztów egzekucyjnych.

## POLSKI BANK GWARANCYJNY W KRAKOWIE.

Odbudowa gospodarstwa naszego państwa wymaga niezwykle wytężonej twórczej pracy naszego społeczeństwa. Wszelkie jednak wysiłki, oraz inicjatywa jednostek, czy grup społecznych, natrafia obecnie na niezmierne trudności, przedewszystkiem finansowe. Zewnętrzna pomoc finansowa jest również bardzo utrudniona, a to niestety z powodu braku zaufania do nas. Tak więc powstanie jakiejś poważnej placówki przemysłu, czy handlu przy pomocy materjalnej zagranicy, możliwem jest jedynie pod gwarancją silnej krajowej instytucji finansowej.

I to są może główne przyczyny założenia niezbędnego — jak się już okazało — Banku Gwarancyjnego z siedzibą w Krakowie.

Wedle informacyj, jakich nam Dyrekcja udzieliła, zadaniem Polskiego Banku Gwarancyjnego jest przyczyniać się do gospodarstwa społecznego obywateli państwa polskiego przez popieranie inicjatywy i organizacji twórczej w zakresie przemysłu, handlu, rolnictwa, górnictwa i budownictwa.

Do spełnienia tych zadań zdążać będzie Polski Bank Gwarancyjny przez wykonanie wszelkich operacyj bankowych, z natury powyższych zadań wypływających, ze szczególnem uwzględnieniem interesów gwarancyjnych, przez przyjmowanie poręki za dopełnienie zobowiązań, wynikłych z udzielonych kredytów, z umów o dostawy i t. p., co w znacznej mierze przyczyni się do nawiązania i utrzymywania stosunków interesowych zagranicy z tutejszym światem handlowym i przemysłowym.

Przez nawiązane już przez Bank stosunki z zagranicznemi instytucjami finansowemi, instytucja jest w możności prowadzić międzynarodowe interesy bankowe i finansowe pod nader korzystnemi dla klienteli warunkami.

* **CENY TARGOWE W KRAKOWIE** okazały w piątek tendencję zniżkową. Zwieziono znaczną ilość nabiału, ziemniaków, jarzyn i t. p. Szczególnie pod dostatkiem było masła i jaj, tak, że jeszcze do popołudnia czekały gospodynie wiejskie z niewypróżnionemi koszykami na odbiorców. — O tej porze ceny spadły jeszcze poniżej tych, jakie płacono w rannych godzinach. Za 1 kilogram masła żądano 1.600 do 1.700 Mkp., za 1 jajo 32 Mkp., za 1 kilogram sera 250 Mkp., za litr mleka słodkiego 90 Mkp., za litr kwaśnej śmietany 120 Mkp., za litr maślanki 50 Mkp., za 100 kilogramów ziemniaków 3.900 Mkp., za kopę kapusty 4.500 do 5.000 Mkp., za 1 kilogram buraków 40 Mkp., owoce sprzedawali przekupnie miejscowi po cenach: za 1 kilogram jabłek od 180 do 260 Mkp., za 1 kilogram gruszek od 150 do 400 Mkp., za 1 kilogram śliwek od 160 do 240 Mkp.

# Wiadomości giełdowe.

**WCZORAJ**, jak zwykle w sobotę, giełda krakowska była zamknięta.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Obligacje Warszawy 6% 1917 r. trans. 114'75—115'25, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 253—255, poszukiwano 251, za 100 marek trans. 85, 5% Warszawy trans. 421'50, żądano 423, poszukiwano 420.

Waluty. Dolary Stanów Zjed. gotówka trans. 4550-4440, sprzedaż 4400, kupno 4250, franki francuskie gotówka trans. 330, sprzedaż 330, kupno 320, czeki trans. 330—340—331, sprzedaż 335, kupno 325, szterlingi gotówka trans. 17.600—17.000, czeki trans. 17.700—17.250, Belgja czeki trans. 332'50—325, Nowy York czeki trans. 4450, marki niemieckie gotówka trans. 34, czeki trans. 32'75—34—33'25, sprzedaż 33'25, kupno 32, korony austrjackie czeki trans. 185—184, sprzedaż 184, kupno 178, korony czeskie czeki trans. 52—52'50.

Akcje warszawskie: Bank dyskontowy w Warszawie 2650—2660, Bank handlowy 2190—2225, Kredytowy warszawski 2500, Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakładów hutnicz. 22100—21800—22000, Lilpop-Rau-Loewenstein 3450—3575, Rudzki 2550—2500—2450—2525—2500, Starachowice 1—2 emisja 6900—6965—6925, Handel i żegluga 1—4 emisja 1725—1700, Borkowski 1456—1415, Bracia Jabłkowscy 1—4 emisja 1450—1430, Warszawska fabryka cukru 25000—24200, Ostrowieckie zakłady 5900—5800—5850, Polska nafta 1—3 emisja 2860—2750—2755, Przemysł drzewny i handel 1—3 emisja 2100—1925—1950, Pocisk 1350—1425.

GIEŁDA BERLIŃSKA. Kopenhaga 2797'20, Sztokholm 3411'55, Helsingfors 218'75, Londyn 576'40, Nowy Jork 149'60, Paryż 1083'90, Szwajcarja —, Hiszpanja 1976, stempl. wiedeńskie 7'98, Praga 159'80, Budapeszt 21'37.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. Berlin 3'60, Holandja 176, Nowy York 520, Londyn 20'15, Paryż 37'80, Medjolan 20'75, Bruksela 38'50, Kopenhaga 100, Sztokholm 121'50, Chrystjanja 65, Madryt 70, Buenos Aires 165, Praga 5'75, Budapeszt 0'60, Zagrzeb 1'90, Bukareszt 3'90, Warszawa 0'15, Wiedeń 0'27½, austr. stemplowane 0'20.

GIEŁDA AMSTERDAMSKA. Londyn 11'57, Berlin 2'11½, Paryż 21'65, Szwajcarja 56'40, Wiedeń 0'15½, Kopenhaga 56'75, Sztokholm 69'30, Chrystjanja 36'25, Nowy York 298'50, Bruksela 20'47½, Madryt 39'85, Włochy 11'62½.

GIEŁDA PARYSKA. 3% francuska renta 55'75, 4% poż. francuska 1917 r. 55'60, 5% francuska poż. 81'45, 4% hiszpańska zagr. poż. 149'50, 4% zjedn. tureckie 37'10, Bank paryski 1216, Credit Lyonnais 1417, Kanał sueski 5850, Nafta Baku 2160, Lianossow 359, Malcow 205, Le naphte 297, Tuła 175, Rio Tinto 1450, De Beers 592, Goldfields 47'25, Tanganica 69'35, Randmine 118, Losy tureckie 73, rosyjskie konsole 21.

Weksle na Niemcy 10, na Rumunję 10'62, na Amerykę 13'75½, na Belgję 99, na Anglję 53'19, na Holandję 161, na Włochy 54, na Szwajcarję 258'25, na Hiszpanję 183'25.

GIEŁDA LONDYŃSKA. 2½% konsole angielskie 48'87, 5% argentyńskie 1886 r. 97, 4% brazylijskie 1889 r. 48, 5% meksykańskie poż. złota 1889 r. 67'50, procentowe portugalskie 23'50, 5% rosyjskie 1906 r. 7'50, 4½% rosyjskie 1909 r. 6'50, Baltimore and Ohio 47, Canada Pacific 145'50, Pensylwanja 46, Southern Pacific 100, Union Pacific 154, U. S. Steel Corp. 101, Rio Tinto 27, De Beers 11, Goldfields 3/4, Randmine 2 3/16.

GIEŁDA NOWOJORSKA. Weksle na Londyn Cable Transfers 387'62, na Londyn 60-dniowe 384, na Paryż 7'26, na Berlin 0'70 3/4, srebro zagraniczne 72'75.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY“
Spółki z ogr. odp.



Stefa Kornreichówna Izydor Klarberg
zaślubieni.

STOSOWNIE DO PARAGRAFU 31 STATUTU, zwołuje się niniejszem II-GIE NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW TOWARZYSTWA URZĘDNIKÓW BUDOWY TANICH DOMÓW MIESZKALNYCH, Stow. zar. z ogr. por. w Krakowie, mające się odbyć we wtorek, dnia 25 października 1921 roku o godzinie 6 wieczorem w sali krakowskiej Rady powiatowej przy ulicy Pijarskiej l. 1. — Porządek obrad: 1) Zmiana statutu Towarzystwa. 2) Uzupełniający wybór Rady nadzorczej. 3) Wnioski i interpelacje. Dla nieczłonków wstęp wolny.

PREZES RADY NADZORCZEJ.

Dr Samuel Lustig
lekarz
zmarł po krótkich cierpieniach w 58 roku życia.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu żałoby przy ulicy Dietlowskiej l. 99 wprost na cmentarz izraelicki w niedzielę, dnia 16 października b. r. o godzinie 4 po południu, o czem zawiadamia
RODZINA.

Dr Eugenjusz Bock
kandydat adwokacki w Kalwarji
zmarł w Krakowie dnia 14-go października 1921 roku skutkiem tragicznego wypadku.
Pogrzeb odbędzie się w Krakowie w niedzielę, dnia 16 b. m., o godzinie 3 po południu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izraelickim, o czem zawiadamiają w nieutulonym żalu pogrążeni
ŻONA, MATKA i TEŚCIOWIE.

Edward Nichthauser
akademik
zmarł dnia 14 października 1921 roku w 20 roku życia.
W nieutulonym żalu matka z rodzeństwem zaprasza na pogrzeb, który się odbędzie z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izraelickim w niedzielę, dnia 16 b. m., o godzinie 2 po południu.

## Podziękowanie.

Dotknięci ciężką i niepowetowaną stratą Najdroższego Męża i Ojca, ś. p. **Dra JANA KANTEGO JUGENDFEINA**, składamy wszystkim serdeczne podziękowanie i wyrazy głębokiej wdzięczności za oddanie Mu ostatniej posługi, tudzież za okazane nam współczucie. W szczególności dziękujemy Przewielebnemu Duchowieństwu, Świetnej Radzie Miejskiej, Świetnemu Magistratowi i jego funkcjonarjuszom, Tow. »Zgoda«, tudzież innym Korporacjom i Związkom, oraz Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym Zmarłego, którzy na barkach swoich złożyli drogie nam Zwłoki na miejscu wiecznego spoczynku. ŻONA I DZIECI.

PODZIĘKOWANIE.

Wielmożnemu Panu Drowi Antoniemu Pachońskiemu za wykonanie operacji i całkowite wyleczenie, jako też nadzwyczaj troskliwą opiekę podczas ciężkiej choroby, składamy serdeczne podziękowanie. S. GOLDBERGOWIE.



†
BRUNO BRZEZICKI
obywatel ziemski
przeżywszy lat 53, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 3 października 1921 r. w Zakopanem.
Zwłoki przewiezione zostały do Krakowa.
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE przy zwłokach odprawionem zostanie we czwartek dnia 20 b. m. o godzinie 10 rano w kaplicy cmentarnej, poczem nastąpi ekspertacja wprost do grobu rodzinnego. Na te smutne obrzędy stroskana żona wraz z dziećmi i wnukiem zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
odprawione zostanie w piątek dnia 21 b. m. o godz. 10 rano w klasztorze SS. Andrzejanek przy ul. Grodzkiej.
Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie. 6404

**Dr praw,** samodzielny korespondent polsko-niemiecki, obznajomiony z buchalterją, poszukuje stanowiska kierownika biura, najchętniej z jednorazowem urzędowaniem. Zgłoszenia pod **„Korespondent"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 5413

**Otomany** pluszowe, drelichowe i ceratowe, tanio do sprzedania. Przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie, tak nowe, jakoteż i stare. Pracownia tapicerska J. Piechowicza, Mikołajska 7. 5412 1 3

**Skradziono** papiery wojskowe wystawione na nazwisko Wyrobisz Walery, ur. w r. 1899, w Krakowie, które unieważnia się. 5418

**Panny biurowej** z praktyką i znajomością stenografji polskoniemieckiej i buchalterją, poszukuje firma Braci Perlberger, Straszewskiego 25. Zgłoszenia między 10—12 przed południem. 5414

## Spólnika

z udziałem do 5 miljonów marek przyjmiemy do „Stolarni maszynowej". Bliższych szczegółów udzieli „Poprad", Tow. budowl. i handl. w Nowym Sączu, ul. Matejki 16 (Małopolska). 5406 1 2

## 1 lokomotywa

750 mm szerokości osi, około 80/90 P. S. zdatna do użytku, znajdująca się w Wielkopolsce, zaraz do dostarczenia: **Emeschower i Ska, Bydgoszcz, Dworcowa 31 a.** 5407 1 2

**Nowość! Ilustrowana!**

## Polska Wyzwolona

**1918—1921.**

Do nabycia w księgarniach oraz u autora: **Stefan Rogalski,** Kraków, ul. Jagiellońska l. 8.

**Egzemplarz 300 Mk.**

5424

## 2 akademicy

poszukują 2, ewentualnie 1 pokoju, z utrzymaniem lub bez. Cena nie krępuje. Zgłoszenia pod **„A. A."** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 5377

## Dla myśliwych i rybaków

buty gumowe z cholewami po pas za przystępną cenę do sprzedania przy ul. Kremerowskiej l. 2, niski parter. 5381 2 2

**Zulu!** Proszę o jakąkolwiek wiadomość i nowy adres. — Resztę objaśnię listownie.
5385 3 3 **Stachul.**

## Gruźlicę płuc

**leczy metodą okresową, przez 25 lat wypróbowana,**

**D-r Stanisław Kurkiewicz,**

lekarz-specjalista

**w Krakowie,** ul. Batorego 20.

4138 10 0

**Najwyższe ceny** za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 4661 34 40

## Magazyn obuwia

## G. BRAND

**Kraków, Starowiślna 6**

zawiadamia o zwinięciu filji przy **ul. Grodzkiej** i uprasza uprzejmie o poczynienie zakupów tylko

**przy ul. Starowiślnej 6.**

Równocześnie oznajmia, iż nadszedł świeży transport eleganckiego i trwałego obuwia. Ceny przystępne. Obsługa szybka i rzetelna.

5296 2 2

## Duży lokal

**na biura handlowe lub przemysłowe w śródmieściu** zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia pisemne pod **„H. S."** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 5340 2 2

**Kapitan wojsk polskich**

## Dr Ludwik Ganiek

który dnia 7 b. m. powrócił z niewoli bolszewickiej, prosi rodzinę i znajomych o przesłanie wiadomości i adresów do obozu izolacyjnego w Dęblinie. 5382

**Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę**

rutynowany elektryk.

**T. ARMATYS**

Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., oficyna.

10214 6 6

**Wady wymowy** usuwa radykalnie u dzieci i starszych na kursie leczniczym w **5—6 tygodni** autor broszury **„Jąkalstwo i jego leczenie".** Wyjaśnienia: Dom handlowo-komisowy, Kraków, Długa 11, I p. 5165

## Najnowszy wynalazek.

Farba, natychmiastowe i stałe oczernienie brwi i rzęs. 6060

Polecam paniom parówkę i masaż twarzy, jako jedyny środek do osiągnięcia czystej i pięknej cery.

**Zakład kosmetyczny Franc. Budziaszek,** Kraków, ul. Grodzka 3.

## Dwaj zawodowi węglarze

protokółowana firma w Wiedniu, mająca bardzo dobre stosunki, w celu objęcia głównego zastępstwa lub wspólności interesu

**poszukują**

nawiązania stosunku z pierwszorzędną

**firmą węglową, wzgiędnie kopalnią** 5419

w przedmiocie dostawy węgli i koksu do Austrji i Węgier. Ewent. urządzenie biura sprzedaży ze składem. Spieszne, dokładne zgłoszenia ze wszelkiemi szczegółami, tylko poważnych firm, mających możność dostawy, przyjmuje pod „Glück auf! 3894" Oesterreich. Anzeigen-Ges. m. b. H., Wiedeń, I, Riemergasse 9.

## DLA KOPALŃ NAFTY, FABRYK I WARSZTATÓW

**PASY ANGIELSKIE GRIPOLLY ZE SIERŚCI WIELBŁĄDZIEJ WE WSZYSTKICH WYMIARACH I KAŻDEJ ILOŚĆ**

## ESHAPE KRAKÓW, PIJARSKA 4.

3992 3 3

**Towarzystwo akc. rafinerji spirytusu i fabryk likierów przedtem „Mikolasch" we Lwowie-Bogdanówka**

kupuje

## JARZĘBINĘ i TARNINĘ

Zgłoszenia we fabryce: Lwów — Bogdanówka, lub o zastępcy: Leona Taffeta, Kraków, Rynek główny L. 11. 5410 1 0

**Dr praw,** obeznany z buchalterją, korespondencją handlową polską i niemiecką, energiczny, pracowity, zdolny i uczciwy, poszukuje popołudniowego zajęcia w poważnej firmie. Przyjmuje również administracje kamienic. Zgłoszenia pod **„Lumen"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 5248 3 3

## „NUZA" Okólnik Nr 35.

1) Przedstawienie urzędnicze w Teatrze miejskim Słowackiego co piątek, począwszy od 21 b. m. — Bilety do nabycia w składnicy „Nuza", róg ul. Szczepańskiej i Jagiellońskiej, w poniedziałki, wtorki i środy, od godz. 9—12, 3—5, za okazaniem legitymacji. — W piątek 21 b. m. „Dzieje salonu".

2) W składnicy odzieżowej do sprzedania detalicznie i hurtownie sukna, płótna, różne towary bawełniane, obuwie męskie i damskie.

3) Legitymacje do poboru towarów w Składnicy „Nuza" wydaje się w lokalu ul. Loretańska 5, codziennie od godz. 11—2. 5387

**Wszelkie naprawy** okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **M. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1058 13 13

## Kupuje wyczeszki

i obcięte włosy, oraz poleca wielki wybór artystycznych fryzur, warkoczy i najmodniejszych loków, przyjmuje wyczeszki do wyrobienia i t. d.

Zakład kosmetyczny

**Franciszki Budziaszek**

ul. Grodzka l. 3. 1468

**Preparator** Leon Wawrzyński przyjmuje do wypychania ptaki, zwierzęta, preparaty spirytusowe i suche po cenach przystępnych pod gwarancją, tylko Zakład zoologiczny, Kraków, ul. św. Anny 6. 5417

**Pracownia**

ubiorów wojskowych i cywilnych

## Wincentego Zmudy

byłego legionisty

**w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 21,**

wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu.

45 8 8

## Piece i kuchnie

kaflowe na składzie — stawianie tychże, oraz wszelkie przeróbki i naprawy pieców i kuchen w miejscu i na prowincji wykonuje szybko i starannie 4141 2 2

**Spółka majstrów Kaflarskich**

Spółka zarejestr. z ogran. odpow.

**Rewilak, Idzikowski, Trzepałka.**

Składy: ulica Kościuszki L. 24. Informacyj udziela na miejscu.

## OGŁOSZENIE.

## SIERSZAŃSKIE ZAKŁADY GÓRNICZE

**SPÓŁKA AKCYJNA**

zawiadamiają niniejszem, iż zgodnie z uchwałą II. Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów z dnia 9-go kwietnia 1921 r., zatwierdzoną przez ministerstwo przemysłu i handlu oraz skarbu (»Monitor Polski« z dnia 17 sierpnia 1921 r. Nr 185 pkt. 447) przystępują do podwyższenia kapitału zakładowego Spółki z Mkp. 8,400.000·— do

## Mkp. 28,000.000

przez wypuszczenie na razie 60.000 sztuk akcyj imiennej wartości Mkp. 140·— I-szej serji IV-tej emisji na ogólną kwotę Mkp. 8,400.000·— na następujących warunkach:

1) **Dotychczasowym akcjonarjuszom** przyznaje się prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyj, z tem, że na każdą 1 starą akcję mogą pobrać 1 nową akcję. Prawo poboru musi być wykonane najpóźniej **do dnia 17 listopada 1921 r.** pod rygorem utraty tego prawa.
2) Akcjonarjusze, **wykonujący prawo poboru,** mają przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje (bez arkuszy kuponowych), stwierdzające ich prawo poboru. Akcje te zostaną natychmiast zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonania prawa poboru.
3) **Kurs emisyjny** akcyj wynosi dla dotychczasowych akcjonarjuszów, wykonujących prawo poboru Mkp. 2.000·— za sztukę.
4) Przy zgłoszeniu prawa poboru należy uiścić gotówką całą cenę kupna wraz z 5% odsetkami od imiennej wartości od dnia 1 stycznia 1921 r.
5) **Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki** począwszy od dnia 1-go stycznia 1921 r. na równi ze staremi akcjami.
6) **Nowe akcje wydane będą** akcjonarjuszom po skonfekcjonowaniu za zwrotem potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.
7) **Zgłoszenia na nowe akcje przyjmują:**
Polski Bank Przemysłowy we Lwowie oraz wszystkie jego oddziały.
Śląski Bank Przemysłowy w Bielsku.
Warszawski Bank Przemysłowy w Warszawie i
Dom bankowy H. Ripper i Ska w Krakowie, Rynek główny 17.

*RADA NADZORCZA.*

(Przedruk nie będzie płacony). 5408

## Fortepian koncertowy

doskonały, marki „Bösendorfer" zaraz do sprzedania na korzystnych warunkach. Zgłoszenia do 18 b. m., tylko listowne pod **„Bösendorfer"** do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, ul. Grodzka 13. 5417

Powiększony i odnowiony

**MAGAZYN RĘKAWICZNICZY**

## F. LUBAŃSKI

**zał. w r. 1881 w Krakowie, ul. św. Anny 2**

poleca w olbrzymim wyborze pończochy, rękawiczki skórkowe i wełniane, krawaty, płaszcze gumowe, walizy i laski. 5422 1 2

## „POLSKI GLOB"

**Tow. transportowo-handlowe, Sp. akc., Kraków, ul. Wolska 20, telef. 3129 187**

posiada w Krakowie 5415

**DUŻE SKŁADY TOWAROWE**

w bliskości dworca kolejowego, z bocznicami kolejowemi, jak też i składy miastowe z przywozem i odwozem ładunków własnemi samochodami ciężarowemi.

**Magazynuje równocześnie przeszło 100.000 cetnarów towaru.**

| | |
|---|---|
| Przyjmuje na skład wszelkie towary. Wynajmuje także osobne przedziały w swych magazynach. Stała taryfa. | Biuro przyjęcia: Kraków, ulica Wolska Nr 20, telefon Nr 3.129 i Nr 87. |

## Wielka instytucja finansowa

przyjmie zaraz na bardzo dobrych warunkach rutynowanego:

## SALDO-KONTYSTĘ

Wymagane bezwarunkowo wykazanie się:
1) świadectwami z odbytych studjów;
2) odbytą praktyką najmniej jednoroczną w banku;
3) referencjami.

Pisemne zgłoszenia złożyć w skrytce pocztowej Nr 149. 5398 1 3

Lekarska poradnia **„Ordinatorium sexuologicum"**

**D-ra Stan. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego, w Krakowie przy ul. Batorego 20. — Energiczne leczenie okresowe t. j. w kilku miesiącach, bez przerwy w zajęciu zawodowem, różnego rodzaju osłabień siły płciowej u mężczyzn — jakoteż tych chorób wewnętrznych, które stoją w związku z czynnem życiem płciowem. 4415 8 0

## Do najprzydatniejszej lektury

należą pozostałe z dawnego cyklu 9 prace, tom 3-ci i tomik 5-ty **D-ra Stan. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego. Mnóstwo nowych zasadniczych wiadomości z zakresu płciownictwa — słownictwo, ogólne lekarskie, swojskie. Cena **150 Mk,** z przes. poczt. **200 Mk;** za zaliczką nie wysyłamy. — Do nabycia u autora, Kraków, ul. Batorego 20. 4416 8 0

## PRALKI RĘCZNE

**(Maszynki do prania)**

różnych typów i wielkości z wkładami cynkowemi i drzewianemi poleca· 5402 1 3

**Fabryka wyrobów drzewnych**

**Hr. Henryka Larischa Mönnicha**

wyłącznie przez Dom handlowy:

**FIAŁEK I ZBOROWSKI**

**Kraków, ul. Zwierzyniecka 29.**

## SIANO

końskie, suche, zdrowe, wagonami, w większych ilościach sprzeda Dom handlowy **„Energja", Kraków, Grodzka 51, Telef. 13-51.** Dostawa natychmiastowa. Dostarcza się również dla wojskowych zakładów gospodarczych. 5222 3 3

**Nadeszły ostatnie nowości paryskie na sezon zimowy!**

Plusze, aksamity, velour chiffony na płaszcze i suknie, crepe de chine, crepe Georgetty, jakoteż suknie, szlafroki jedwabne, wełniane, etaminowe oraz wykwintna bielizna. — Wielki wybór. Ceny umiarkowane. — Sprzedaż hurtowna i częściowa.

**Ostatnie nowości poleca:**

**BENNO BRETTNER, KRAKÓW**

**DOM TOWAROWY**

**RYNEK GŁÓWNY L. 13.** 2150 4 0

Ostatnie specjalne modele paryskie **kapeluszy damskich.**

Kierowniczka: **Felicja Lipschütz-Brettner.**

**W składzie haftów i robót ręcznych**

**ERNESTYNY KOHNOWEJ**

przy ulicy **Floriańskiej 15, I p.,** nabyć można **najwykwintniejszą,** ręcznie haftowaną

## bieliznę damską.

Tamże przyjmuje się także bieliznę do haftowania i szycia po cenach przystępnych, przy najszybszym terminie dostawy. — Zaprasza się P. T. Panie do obejrzenia towarów, które się chętnie okazuje bez przymusu kupna. 5425

**PRACOWNIA POWROŹNICZA**

**STANISŁAWA KOSTURKIEWICZA**

**w Bochni — plac Słomiany**

wykonuje liny wszelkiego rodzaju i o każdej grubości, sznury terowane i nieterowane, do uszczelnienia rur, instalacyj wodociągów i gazu.

Liny transmisyjne zakłada i skraca na miejscu. 4007

**CENY KONKURENCYJNE! CENY KONKURENCYJNE.**

**Jedyne w Polsce**

**Konc. biuro detektywiczno-informacyjno-wywiad.**

**Kraków, ulica Długa L. 16**

załatwia wszelkie sprawy energicznie, skrupulatnie i dyskretnie, tak w kraju, jakoteż zagranicą. 5212 3 4

## PRACOWNIA CZAPEK

**Związku pracy polskich kobiet**

**w Krakowie, ul. Bracka 8, I p.**

wykonuje po najniższych cenach czapki wojskowe, kolejowe, sportowe, cyklistyczne, studenckie, w terminie 24 godzin.

Podejmuje się hurtownych dostaw czapek dla wszelkich instytucyj i sklepów w Krakowie i na prowincji.

Sprzedaje wszelkie dodatki do czapek, jak daszki, paski, :: potniki, podszewkę, orzełki i t. p. :: 4110

**ŚWIEŻO WYDANY**

**KATALOG KSIĄŻEK**

biblijoteki naukowej i literackiej, **J. Gumplowicz, Kraków, plac WW. Świętych 8, telefon 2372,** podaje w systematycznym układzie spis dzieł, znajdujących się w wypożyczalni tejże biblijoteki.

Wypożyczalnia posiada wszystkie nowości wydawnicze. 5056

## JULJAN TOKAR

biuro techniczno-instalacyjne i pracownia blacharska Kosydarskiego

**Kraków, ulica św. Jana L. 10, telefon 574**

**I dział:** urządzenia i materjały wodociągowe, gazowe centralne ogrzewania, piece i t. p.;

**II dział:** wyroby blacharskie i materjały, wanny nasiadówki, urządzenia kąpielowe i t. p.

(Posiada najlepsze referencje, jako długoletnia, solidna pierwszorzędna firma). 3590 4 4

## Obwieszczenie.

Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie rozpisuj niniejszem postępowanie przetargowe na dzierżawę bufetu na dworcu kolejowym **w Zagórzanach** z terminem objęcia w dniu **15-go listopada 1921 r.**

Osoby, ubiegające się o tę dzierżawę, winny wykazać iż posiadają uzdolnienie i uprawnienie do wykonywania przemysłu gospodnio-szynkarskiego i odpowiednie środki potrzebne do prowadzenia przedsiębiorstwa.

Należycie ostemplowane oferty muszą zawierać **wysokość oliarowanego czynszu rocznego** i należy je złożyć **do dnia 29-go października 1921 r. godziny 12-tej w południe** w zamkniętej kopercie z napisem: „Oferta na dzierżawę bufetu kolejowego w Zagórzanach" w kancelarji głównej Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, ul. Paderewskiego 1.

Równocześnie z wniesieniem ofert powinni oferenci złożyć w kasie Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie wadjum, w wysokości 500 Mkp.

Zarząd kolejowy zastrzega sobie prawo oddania dzierżawy z wolnej ręki, bez oglądania się na wynik postępowania licytacyjnego.

Bliższych informacyj udzieli w godzinach od 11—12 Wydział II. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 października 1921 r. o godzinie 11 przed południem w Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie. 5427

**Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.**

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18. Rządca Drukarni L. K. Górski.